

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7  
 Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89  
 Konto czekowe PKO w Krakowie 406.630.  
 Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena 25 gr.  
 egz

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji  
 Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione.  
 Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.  
 Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie.

## Czy rząd dopuści do demonstracji arabskich?

Jerozolima 13. 8. ŻAT. Pomimo zakazu rządowego przywódcy arabscy czynią przygotowania do demonstracji, które wyznaczają na sobotę dnia 15-go sierpnia. Demonstracje organizowane są pod hasłem protestu przeciwko

uzbrojeniu kolonistów żydowskich przez rząd. W kołach arabskich przypuszczają, że rząd pod naciskiem arabskiej opinii publicznej wystąpi z rezesjami wobec demonstracji arabskich.

## Już drugie pismo hebrajskie zawieszono przez władze palestyńskie

Jerozolima 13. 8. ŻAT. Na mocy rozporządzenia rządu zawieszony został tygodnik hebrajski „Bamaaracha“ („Na froncie“), który ukazuje się pod redakcją adwokata Ben Aharena. Nakaz wydany został z powodu artykułu, zamieszczonego w ostatnim numerze wspomnianego tygodnika, który, zdaniem organów administracji palestyńskiej, zagraża spokojowi publicznemu.

Tygodnik „Bamaaracha“ zebrał ostatnio i ogłosił wszystkie wiadomości o broni wykrytej u Arabów, aby przeciwstawić się hecy arabskiej o uzbrojeniu Żydów.

Po zawieszeniu dziennika rewizjonistycznego „Haam“ już drugie z rządu czasopismo hebrajskie zostało zawieszono w ciągu ostatniego tygodnia.

## Nowy minister oświaty objął urządowanie

Warszawa 13. 8. PAT. W dniu 13 bm., o godzinie 12 w południe odbyło się w ministerstwie W.R. i O.P. przy alei Szucha uroczyste powitanie nowego ministra p. Janusza Jędrzejewicza oraz przejęcie przez niego urzędowania. W sali konferencyjnej ministerstwa zebrał się wszyscy urzędnicy i podsekretarze stanu z ks. prof. dr. wicemin. Żongolowiczem i p. Kazimierzem Pierackim na czele. Ks. wicemin. Żon

gołowicz w gorącym przemówieniu powitał nowego ministra. W odpowiedzi p. minister Jędrzejewicz uczcił w serdecznych słowach pamięć przedwcześnie zgasłego śp. min. Czerwińskiego podkreślając wielkie znaczenie jego działalności dla państwa i zaznaczył, że kierować będzie ministerstwem po tej samej linii i w myśl tych samych idei.

## Kiedy dojdzie do skutku wizyta ministrów francuskich w Berlinie?

Berlin 13. 8. PAT. Hugenbergowski „Der Tag“ donosi, że ambasador niemiecki v. Hoersch złożył wczoraj wizytę na Quai d'Orsay celem omówienia sprawy przyjazdu ministrów francuskich do Berlina. Urząd spraw zagranicznych — podkreśla dziennik — życzyłby sobie przyjazdu premiera Laval'a jeszcze przed sesją generalną, ponieważ w ten sposób możliwe byłoby porozumienie się wcześniejsze w sprawie rozejmu politycznego.

Paryż 13. 8. PAT. Prasa tutaj przedstawia różne powody, dla których wizyta francuska w Berlinie nie może dojść do skutku. Szereg pism, a w tej liczbie i lewicowe, wskazują na zły stan zdrowia Brianda oraz na zmianę na stanowisku ambasadora francuskiego w Berlinie, która ma nastąpić w dniu 28 bm. Cała prasa zgodna jest co do tego, że w opóźnieniu wizyty nie należy dopatrywać się dobrowolnego jej odroczenia.

## Znowu krwawe walki religijne w Indjach

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 13. 8. (L) Dzienniki donoszą z Bombaju, że w miasteczku Der-Ismael Khan w północno-zachodnich Indjach doszło wczoraj do walk między Hindusami a mahometanami. Splądrowano i spalono ponad sto domów i

sklepów. W walkach zabitych zostało kilkanaście osób a większa liczba odniosła rany. Na całym terenie ogłoszono stan oblężenia oraz wysłano silniejszy oddział wojska z Lahore celem stłumienia rozruchów.



## Nowy Wysoki Komisarz dziękuje za gratulacje

Londyn 13. 8. ŻAT. W odpowiedzi na depeczę gratulacyjną dra Cyrusa Adlera, wysłaną imieniem Agencji Żydowskiej z okazji nominacji Wysokiego Komisarza Palestyny, gen. Grenfell Wauchope nadesłał na ręce dra Adlera telegram następującej treści: Serdecznie dziękuję za telegram i uprzejme życzenia. Przynajmniej się do was w nadziei, że przyszedł rok będzie rokiem pomyślności w Palestynie.

## Francja udzieli kredytu Rosji sowieckiej?

Paryż 13. 8. PAT. Wobec pogłosek, jakoby w rokowaniach handlowych francusko-sowieckich omawiano również sprawę pożyczki dla Rosji sowieckiej „Echo de Paris“ zwraca się do ministra handlu Rollina z prośbą o wywiad. Minister oświadczył, że rokowania obecne mają za przedmiot jedynie równowagę bilansu handlowego pomiędzy obu krajami. Wszelkie rokowania finansowe są nadal zależne od uznania przez Sowietów długów rosyjskich.

## Ambasador amerykański w Berlinie składa sprawozdanie Stimsonowi

Berlin 13. 8. PAT. „Börsen-Courrier“ donosi, że źródła dobrze poinformowane, że ambasador amerykański w Berlinie, Sackett wyjedzie z końcem b. tygodnia do Londynu. Koła berlińskie oczekują, że Sackett uda się następnie do Szkocji i omówi z amerykańskim sekretarzem stanu Stimsonem położenie gospodarcze Niemiec.

## Policja likwiduje akcję komunistyczną w Niemczech

Berlin 13. 8. PAT. W Recklinghausen policja zlikwidowała zgromadzenie komunistyczne, w którym brało udział 800 delegatów okręgowych. Skonfiskowano wiele odezw i broszur komunistycznych oraz broń palną i sieczną. W Münsterhausen policja rozwiązała zgromadzenie bezrobotnych zwołane przez komunistów za miastem. W ciągu dnia dochodziło w mieście do zaburzeń bezrobotnych.

## Samolot niemiecki wylądował we Francji

Paryż 13. 8. (B) Na lotnisku wojskowym w Metz wylądował wczoraj samolot niemiecki, kierowany przez lotników Stalego i Raskera. Ponieważ samolot przelatywał ponad terenem fortyfikacyjnym lotnicy zostali przytrzymani, aż do wyjaśnienia sprawy. Tłumaczą się oni, że zbłądzili podczas mgły i nie wiedzieli, że znajdują się ponad terenem francuskim.

ANDRE MAUROIS

# O plan pięcioletni dla Europy

Znakomity pisarz francuski ogłasza artykuł, który powinien odbić się najsilniejszym echem w świecie gospodarczym i politycznym.

Ekonomista amerykański Stuart Chase stwierdził niedawno, że plan pięcioletni, którym Rosjanie tak się pyszną, nie jest żadną nowością. Jest on w rzeczywistości tyko stosowaniem w czasach pokojowych organizowanych systemów gospodarczych, które we wszystkich krajach prowadzących wojnę wydały w czasie wojny zdumiewające, zbyt szybko za pomniane rezultaty.

Jak wyglądał ów system wojenny? W kilku słowach można to streścić: wyrobić sobie wyraźne i jasne wyobrażenie celów, do których się dąży ułożyć program, by te cele zrealizować, niedopuszczać do produkcji pasożytniczej, jak długo celów tych nie osiągnięto. W ten sposób „Inter allied Shipping Board” kontrolował marynarkę handlową świata przez lat kilka, a nawet w indywidualistycznej Ameryce udało się „War Industries Board” stosunkowo w krótkim czasie uzbroić miljonów ludzi.

Chciałbym tu poruszyć następującą kwestję: czy nie byłoby rzeczą rozsądną w tym stanie chaosu, w którym znajduje się gospodarka europejska, przypomnieć sobie urządzenia, za pomocą których utrzymano porządek produkcji w czasach znacznie cięższych? Rozumie się samo przez się, że w obecnym momencie problemy te na pierwszy rzut oka wyglądają inaczej. Podczas wojny brak było wszystkiego, produkcję należało dopiero stworzyć; dziś — przynajmniej pozornie — zło polega w tem, że mamy hyperprodukcję! Ale jest to tylko pozór, w rzeczywistości daje nam się we znaki brak kontaktu między produkcją a rozdziałem. Oto prosty przykład: Wybudowano w Paryżu mnóstwo domów o drogich czynszach i domy te są puste; ale o 20 km. dalej znajdują się jeszcze wciąż nędzne baraki, które należałoby zdemolować i na ich miejsce wznieść schludne domki. Zbrodnią jest twierdzenie, że ludzkość jako całość produkuje za dużo, jak długo na tej planecie niezliczone żyją istoty, które umierają z głodu, albo też chorują, nie mogąc się dostać do szpitali. Nie produkujemy za dużo: złe rozdzielamy, ponieważ pracujemy bez planu i porządku. A to znowu nasuwa nam myśl planu.

Zanim przystąpimy do analizy tego planu, musi się przedewszystkiem odpowiedzieć na kilka zastrzeżeń zasadniczych. Stara ekonomja „laissez-faire” ma jeszcze wielu przekonanych zwolenników. „Strzeżcie się”, mówią ironicznie, „naruszyć” organizm gospodarczy. Równowaga sama przez się następuje, jeśli się nie interwenjuje. Jest rzeczą fałszywą i błędną, przeciwdziałać upadłościom, popierać banki, pomagać umierającej produkcji. Słabi niech znikną, robotnicy niech będą bez pracy, a szefowie niech skracają. Przesilenie samo przez się przejdzie, jeśli się atmosfera oczyszczy.

Jeden z naszych najmądrszych polityków dał niedawno następującą na to odpowiedź: „Wygląda to akuratnie tak samo”, oświadczył, „jak gdyby ktoś polecił prezydentowi policji nie wysłać na Place de la Concorde policjantów dla regulowania ruchu... Pocóż? Równowaga rzekomo sama przez się nastąpi, jeśli się nie będzie interwenjowało. Napewno z początku będą zderzenia straszliwe, które po ciągną za sobą dużo wypadków śmierci. Ale powoli wozy unikać będą tego miejsca niebezpiecznego, a starzy, głusi i niezręczni przechodnie znikną. Wszystko więc samo przez się się ułoży”.

W rzeczywistości musi się jednakowoż ograniczyć wolność indywidualną tak w dziedzinie ekonomicznej jak we wszystkich innych dziedzinach, jeśli się chce uratować wolność wszystkich. Nie musi się atoli popaść w krańcowość, by regulować także i te strony życia,

które tego nie potrzebują, postawić policjanta na cichej ulicy przez którą najwyżej przejeżdżają dwa trzy wozy, albo (co byłoby analogja), wprowadzić gospodarke przymusową do przemysłu luksusowego. Ale wszędzie, gdzie różnorodność zjawisk przekracza możliwości orjentacyjne i informacyjne jednostki, musi się wprowadzić organizm porządkujący.

Drugie zastrzeżenie: „Plan może być fałszywy” To jest możliwe. Ale plan gospodarczy nie jest jak plan militarny przygotowaniem pewnej ściśle oznaczonej bitwy, która odbyć się ma tego i tego dnia, o tej i o tej godzinie. Plan gospodarczy jest elastyczny: można go co roku, co sześć miesięcy stosownie do rezultatów rewidować. To odbywa się normalnie w każdym przedsiębiorstwie prywatnym. Każde dobrze prowadzone przedsiębiorstwo ma swój plan pracy, który stale ulega zmianom.

Trzecie zastrzeżenie: jaki autorytet musiałby posiadać organizm, układający taki plan? W czasach wojny posiadał władzę dyktatorską i popierany był przez mistyków narodowych; w Rosji sowieckiej opiera się na gwałcie i mistyce klasowej. Ale czy można sobie wyobrazić europejski albo światowy organizm, który narzuca kapitalistom rozmaitych krajów, kontyngenty eksportu i produkcji? Odpowiadam: „Można sobie taki plan tem łatwiej wyobrazić, ileż istnieje on w rozmaitych dziedzinach przemysłu. Kto wątpi, niech przeczy-

ta znakomity referat Marlio'a o kartelach międzynarodowych... A czy jest doprawdy rzeczą niemożliwą sformowanie mistyki, jeśli chodzi o uratowanie kultury?

Jak może plan taki wyglądać? Dla Sowieków jest to plan produkcji. Ich kraj jest ubogi, źle uposażony. Moga więc jeszcze długo rozwijać produkcję. Dla kapitalistycznej Europy inny cel jest potrzebny. Należy polepszyć produkcję, usunąć bezrobocie i stworzyć środki kredytu, by walczyć z nędzą. Należałoby stworzyć kartę zapotrzebowań światowych, ustalić, które dziedziny przemysłu znajdują się w stadium ponadkapitalizacji a które mogłyby wchłonąć nowe kapitały. Należałoby, celem przygotowania unji celnej, przystosować plac Francji, Belgji i Niemiec. Wtedy powstałyby masowo nowe warstwy konsumentów. Naprawdę praktyczny, poważny plan pracy (który naturalnie ulegać musiałby uzupełnieniom i zmianom na podstawie nabytych doświadczeń), ułożony na lat pięć lub dziesięć, musiałby przywrócić zaufanie we własne siły krajom, które obecnie znajdują się w rozpacz. Rozumie się samo przez się, że tylko technicy, poc. kontrola polityków, mogliby ustalić dokładne cele. Zwykły człowiek ulicy, który wkłada w produkcję pracę swą, swe oszczędności i zaufanie, ma prawo żądać jedności i porozumienia się między producentami. Jest to w obliczu katastrofy gospodarczej apel do dyscypliny, która istniała podczas wojny i podziwu godną wydała rezultaty. Dziesięć milionów bezrobotnych tworzy niemięjsze niebezpieczeństwa od milionów żołnierzy na froncie.

## MacDonald wzywa Baldwina do pomocy Groźna sytuacja finansowa — Ultimatum „wielkiej piątki” Opozycja przejmuje część odpowiedzialności

Londyn. 13. 8. PAT. Nagle przerwanie kuraacji w Aix-les-Ba przez Baldwina i niespodziewany powrót jego do Londynu podniosł czułość opinii publicznej do najwyższego stopnia. Odrzucając na stronę najrozmaitsze pogłoski, sytuacja rzeczowo przedstawia się następująco: Kredyt 50 milionów Paryża i N. Jorku dla Londynu nie dał spodziewanych rezultatów. Raport ekspertów, zapowiadający deficyt 120 milionów i. szt. ujawnił City londyńskiej położenie którego uzyskanie pożyczki zagranicznej nie jest w stanie wyprowadzić na drogę istotnej poprawy. Według opinii Normana, kredyt 50 milionów miał być tylko funduszem gwarancyjnym, tymczasem wydarzenia zmusiły do skorzystania z pożyczki dla operacji finansowych, związanych ze stabilizacją funta szterlinga i zatrzymaniem odpływu złota, a nawet zmniejszyć do ponownego podniesienia stopy procentowej. W obawie o przyszłość finansową W. Brytanji, dyrektorowie 5-ciu wielkich banków tzw. „Big Five” odbyli w poniedziałek z Normanem narady, w wyniku których Norman telefonicznie poinformował bawiącego w Szkocji premiera o utymatycznym niemal stanowisku City, żądającej bezzwłocznej akcji rządu dla zapobieżenia ewentualnemu deficytowi.

MacDonald natychmiast przybył do Londynu, zwołując naradę komitetu oszczędnościowe

go gabinetu i jednocześnie wyzyskując faktycznie ultimatywne wystąpienie bankierów dla odciążenia odpowiedzialności i obarczenia nią także opozycji, a zwłaszcza konserwatystów, uważając wystąpienie bankierów — nie bez słusności — jako akcję o charakterze ogólnonarodowym, wymagającą współdziałania ponad partjami. W poczuciu odpowiedzialności, a także unikając zarzutu sabotowania poczynań rządu w takiej chwili, Baldwin na wezwanie MacDonalda natychmiast przybył do Londynu. Dzisiaj popołudniu odbyły się rozmowy między MacDonaldem i Snowdenem a Baldwinem, Nevilleem Chamberlainem, a także leaderem liberałów Herbertem Samuelem. Wieczór MacDonaldu odjedzie do Szkocji, skąd powróci w poniedziałek lub we wtorek.

Międzynarodowe koła konserwatywne twierdzą, że konserwatyści gotowi są udzielić rządowi poparcia w akcji oszczędnościowej, o ile rząd jest gotów poczynić oszczędności nie tylko drogą konwersji pożyczek wojennych, ale również i w wydatkach. Ze strony konserwatystów wysunięty będzie warunek, aby kollaboracja opozycji nie została utrudniona opornym stanowiskiem większości Labour Party. (Czytaj artykuł na str. 4-tej. O konferencji przywódców wszystkich trzech stronnictw angielskich donosiśmy poza tem na stronie 10-tej. — Red.).

## Marinkovic przybywa do Warszawy 22. bm.

Białogród 13. 8. PAT. Odpowiadając na zaproszenie rządu polskiego, minister spraw zagranicznych w Jugosławji, Marinkowicz, udaje się do Warszawy, gdzie pobyt jego potrwa 3 dni od 22 do 24 sierpnia.

—ofo—

## B. król hiszpański w Gdyni

Gdynia 13. 8. PAT. Dzisiaj między godz. 15 a 16 bawił u incognito b. król hiszpański Alfons, który po zwiedzeniu portu i miasta udał się z powrotem do Sopot.

## Zgon czwartej ofiary strzelaniny na placu Bülowa

Berlin. 13. 8. PAT. Dzisiaj w nocy zmarł w szpitalu ranny podczas starć na placu Bülowa przechodzień, przez co liczba ofiar tego starcia wzrosła do 4 zabitych. Poza tem doszło dzisiaj ponownie w Berlinie do starć między komunistami a grupami ich przeciwników politycznych. W czasie bójki padł szereg strażników. Policja dokonała licznych aresztowań. W czasie innego incydentu raniona została kobieta, nie biorąca udziału w manifestacji.

## Czy istnieją możliwości emigracji do Ameryki południowej?

Rio de Janeiro. 13. 8. PAT. Wrócił do Brazylii p. Michał Pankiewicz, radca emigracyjny Rzeczypospolitej na Amerykę Południową, który ostatnio objechał republiki Peru, Chile, Argentynę, badając warunki i możliwości emigracyjno-kolonizacyjne w tych krajach, a w szczególności kolonizację polską w Peru. Dzieliąc się swymi wrażeniami i obserwacjami z kilkumiesięcznej podróży, p. Pankiewicz zaznaczył, że w całej Ameryce Południowej od czuwa się jeszcze w silnym stopniu objawy depresji gospodarczej i kryzysu finansowego. W ogólności żaden z odwiedzonych krajów — zdaniem p. Pankiewicza — nie jest obecnie w możności podjąć lub poprzeć finansowo na szerszą skalę akcji emigracyjno-kolonizacyjnej.

Rio de Janeiro 13. 8. PAT. Przybył tu p. Leon Alter, dyrektor centralnego towarzystwa żydowsko-emigracyjnego w Warszawie celem zapoznania się z sytuacją i warunkami emigracji żydowskiej w Brazylii. Ma on zamiar zwiedzić również inne ośrodki emigracji żydowskiej w Brazylii, głównie w Sao Paulo i Rio Grande do Sul.

Rio de Janeiro 13. 8. PAT. Wylądowała w Rio de Janeiro grupa kolonistów polskich, składowa się z 20 osób, zakontraktowana przez Towarzystwo Kolonizacyjne w Warszawie na tereny w stanie Espirito Santo. Pewna część tych kolonistów zamierza udać się do Południowej Brazylii.

## Powazne rozruchy na tle fanatyzmu religijnego w Irlandji

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 13. 8. (L) W Cootehill, w hrabstwie Monaghan (Irlandja) doszło do powaznych rozruchow. Pewne stowarzyszenie protestanckie zwołalo masowe zgromadzenie, na jakie mieli przyjechać członkowie z całej okolicy. Usiłowali temu przeszkodzić republikanie i w tym celu zniszczyli linje kolejowe i drogi wiodące do miasta oraz poprzecinali wszystkie przewody telefoniczne i telegraficzne, wyrządzając olbrzymie szkody. Obiegaly pogłoski, które później zostały jednak odwołane, że wystraszony został w powietrze most linii kolejowej Great Northern Railway, między Bally-

bag a Cootehill. Policja miejscowa była zbyt słaba aby mogła opanować sytuację, zawezwała zatem pomocy wojskowej. Rebeljanci tymczasem okopali się w rowach strzeleckich i gdy nadeszło wojsko z Cavon stawili opór. Całą noc stali naprzeciw siebie rebeljanci i wojska rządowe. Obsadzono następnie wojskiem wszystkie drogi wiodące do miasta i podjęto rokowania. Później stowarzyszenie protestanckie odwołało zgromadzenie wobec czego zapanaował spokój. Dzisiejszy dzień minął zupełnie spokojnie.

## „Amtorg” w Buenos Aires ma być zlikwidowany

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Buenos Aires 13. 8. (R) Po rewizji biur sewickiej misji handlowej „Amtorg” która w wielkim stopniu skompromitowała tę instytucję i wykazała jej szkodliwą działalność w Argentynie, komisarjat policji zwrócił się do rządu z wnioskiem o zlikwidowanie instytucji i wydalenie z kraju dyrektora i agentów.

## Chile ogłasza moratorium

Santiago de Chile. 13. 8. PAT. Rząd wniósł do kongresu projekt ogłoszenia częściowego moratorium. W związku z tem wstrzymano spłatę oprocentowania od długów zagranicznych. Rząd zaleca również zawieszenie spłaty oprocentowania od długu wewnętrznego i bonów krótkoterminowych.

## Powstanie na Kubie

Hawanna 13. 8. PAT. Rząd podał do wiadomości, że wojska związkowe stoczyły potyczkę pod Ceja del Negro z 200 powstańcami, którymi dowodził Loris des Pozas. 40 powstańców zostało zabitych, a 26 dostało się do niewoli.

Hawanna. 13. 8. PAT. W całym kraju ogłoszono stan wojenny. Wojska regularne stoczyły walki z rewolucjonistami w 6 prowincjach. Gen. Paraza, jeden z 7 przywódców rewolucjonistów jest podobno zabity. O rozmiarach powstania brak wiadomości, ponieważ istnieje surowa cenzura.

## Znaczne ograniczenie produkcji nafty w Teksas

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Nowy Jork 13. 8. (R) Z Austin w stanie Teksas donoszą, że na wniosek gubernatora stanu parlament stanu Teksas uchwalił ustawę ograniczającą produkcję nafty do jednej czwartej dotychczasowej produkcji.

## Atakacja opozycji przeciwko polityce zagranicznej w Japonji

Tokio. 13. 8. PAT. Opozycyjna partja zamierza przedsięwziąć szerszą akcję protestacyjną przeciw polityce zagranicznej. Członek stronnictwa opozycyjnego Shimada w wywiadzie prasowym sformułował zarzuty przeciw rządowi w sposób następujący: Gabinet obecny zawiódł zarówno w polityce wewnętrznej, jak i zagranicznej. Sytuacja wewnętrzna grozi kryzysem, a na zewnątrz Japonja poniosła takie straty, że egzystencja narodu jest zagrożona. Jedna partja nie może wyprowadzić kraju z ciężkiej sytuacji, jest to zadaniem całego narodu. Minister spraw zagranicznych Shidehara ignorowany jest prawie zupełnie przez obce rządy. Uważa on pojęcie internacjonalizmu za bierne poddawanie się Japonji dyrektywom Ameryki i Europy w zagadnieniach polityki zagranicznej. Stosunki z Rosją pogarszają się. Nic nie uczyniono w sprawie bojkotu towarów japońskich w Szanghaju, a ostatnio — o ile chodzi o konferencję londyńską — wszystkie oszczędności, uzyskane z takim trudem i ofiarami zmarnowane zostały przez moratorium.

## Groźna sytuacja w Saragossie

Saragossa. 13. 8. PAT. Krążą tu pogłoski, że powiadające na dzień dzisiejszy strajk powszechny. Rząd zamknął wszystkie ośrodki syndykalistyczne. Wśród bezrobotnych panuje wzburzenie.

Madryt. 13. 8. (R) Sytuacja w Saragossie jest bardzo powazna. Istnieją obawy, że dziś lub jutro wybuchnie strajk generalny. Dochodziło do starć między robotnikami pracującymi a strajkującymi. W wielu wypadkach interweniująca policja została zmuszona do użycia broni, przy czem kilka osób zostało rannych. Władze rozwiązały związki robotnicze.

## Dodatkni bilans handlowy w lipcu

Warszawa 13. 8. PAT. Według tymczasowych obliczeń głównego Urzędu Statystycznego bilans handlu zagranicznego Rzplitej łącznie z w. m. Gdańskiem za miesiąc lipiec br. przedstawia się następująco: Przywieziono 284.671 ton, wartości 127.827.000 zł., wywieziono w lipcu 1.735.428 ton towarów wartości 174.527.000 zł. Saldo dodatnie handlu zagranicznego w lipcu wynosi 46.700.000 zł. W porównaniu z miesiącem czerwcem br. przywóz zwiększył się w wadze o 44.878 ton oraz zmniejszył się w wartości o 1.781.000 zł. Wywóz zaś zwiększył się w wadze o 157.875 ton, wartości o 12.900.000 zł.

## Bilans dekadowy Banku Polskiego

Warszawa. 13. 8. PAT. Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę sierpnia br. wykazuje zapas złota 567.902.000 zł., tj. o 14.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia, zmniejszyły się o 19.677.000 zł. do sumy 147.613.000 zł. Również niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 2.639.000 zł. do sumy 126.657.000 zł. Portfel wekslowy spadł o 8.031.000 zł. i wynosi 635.263.000 zł. Pożyczki zastawowe wzrosły natomiast o 2.038.000 i wynoszą 88.397.000 zł. Inne aktywa wzrosły o 27.943.000 i wynoszą 157.770.000 zł. W pasywach pozycje natychmiast płatnych zobowiązań zmniejszyły się o 1.662.000 zł. (246.218.000 złotych). Obieg biletów bankowych spadł o 38.126.000 (1.216.145 tysięcy zł.). Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,91 proc. (8,91 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo-walutowe 49,03 proc. (9,03 proc.) ponad pokrycie statutowe. Wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 45,70 proc., stopa dyskontowa 7 i pół proc., lombardowa 8 i pół proc.

## Możliwość ulg dla właścicieli autobusów i taksówek

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 13. 8. Sin. Specjalna komisja ministerjalna, utworzona przez premiera Prystora celem przestudjowania ustawy o funduszu drogowym i rozpatrzenia możliwości przyznania ulg dla właścicieli aut i taksówek, ukończyła już swe prace. Wnioski tej komisji ułatwiają przychylnie niektóre postulaty właścicieli samochodów. Wnioski te przesłane będą do ministerstwa robót publicznych celem ich uzgodnienia.

## Kredyty dla Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 13. 8. Sin. Magistrat miasta Warszawy uzyskał w ostatnich dniach pożyczkę w wysokości trzech milionów dolarów od szwajcarskiej firmy samochodowej Sauer. Ponadto Bank Gospodarstwa Krajowego przyznał magistratowi warszawskiemu kredyt w wysokości trzech milionów złotych.

## Drugi dzień ciągnięcia loterii klasowej

Warszawa 13. 8. Sin. Dziś w rugim dniu ciągnięcia czwartej klasy Państwowej Loterii Klasowej główne wygrane padły na następujące numery: 10.000 zł. wygrał Nr. 163.281, 5.000 zł. Nr. 25.195, — 3.000 zł. Nr. 156.008, — 185.592, — 1000 zł. Nr. 179.736.

## 500 chłopów przeciwko geometrze

Łuck. 13. 8. PAT. We wsi Roztokach powiat ziemienieckiego, podczas pomiarów ziemi serwitutowej, miejscowa ludność w liczbie 500, napadła na geometrę i towarzyszącego mu policjanta i obrzuciła ich kamieniami. Napastnicy zniszczyli narzędzia miernicze.

Dziś w teatrze świątecznym i dźwiękowym „UCIE CHA” (Starowiślna 16) — Premjera!

Uroczyste zjawisko ekranu JEANETTE MC. DONALD, słynna z filmów „Król żebraków” i „Parada młodoci”, olśni wszystkich znowu swą przepiękną postacią i niezwykłym głosem w wielkiej, groteskowej komedii dźwiękowej p. t.

## WYSFA ZATOFIONYCH SERC

W programie nadto szlagierowy dodatek „Przy świetle księżycy”, który osobno jest kolosalną atrakcją, wywołującą niemiłą brawa. — Przedstawienia codziennie o godz. 5, 7 i 9. — W sobotę i niedzielę od godziny 3-tej.

357x

## Za kulisami polityki angielskiej

Akcja oszczędnościowa — Różnice zdań wśród członków rządu — Moratorium polityczne — Polityka narodowa — Lloyd George na widowni? — MacDonald i Baldwin

Donieśliśmy już w telegramach, że premier angielski MacDonald przerwał nagle swój urlop i po wrócił do Londynu. Na tem tle powstały rozmaite pogłoski. Mówią między innymi o nieporozumieniach w łonie gabinetu. Znany publicysta angielski Wickham Steed podaje garść szczegółów w tej sprawie.

Położenie finansowe Anglii jest, jak wiadomo, bardzo poważne. W swej ostatniej mowie budżetowej przewidział kanclerz skarbu Snowden wielki deficyt na rok bieżący, o ile sytuacja w handlu się nie poprawi i wpływ podatków nie będzie odpowiedni. Handel się nie poprawił, a wpływ podatków też wiele pozostawia do życzenia. Wyloniono więc komitet oszczędnościowy, który ma zaproponować redukcję wydatków wynoszącą około 26 milionów funtów. Te oszczędności nastąpić mają przez zmniejszenie zasiłku dla bezrobotnych, przyczem lukę tę wypełnić mają podwyższone wkładki pracodawców. Wobec poważnego położenia powstał w łonie gabinetu subkomitet, w skład którego weszli MacDonald, Snowden, Henderson, Thomas i Graham. Subkomitet ten ma podczas pauzy parlamentarnej studjować sytuację i wystąpić z ostatecznymi wnioskami na sesję jesienną.

W łonie tego subkomitetu wylonili się między różnice zdań. Snowden, licząc na poparcie konserwatystów, wypowiada się za polityką jaknajdalej idących oszczędności. Thomas jest zwolennikiem powiększenia dochodów zapomocą nowej taryfy celnej. Stanowisko Thomasa zwalczają Snowden i Graham jako zwolennicy handlu wolnego. Henderson, który lepiej od swych kolegów zna nastroje robotników, zdaje sobie sprawę z tego, że zmniejszenie zapomogi dla bezrobotnych wywołać musi rewoltę w łonie Partji Pracy. MacDonald podziela natomiast do pewnego stopnia opinie swego kolegi Thomasa.

Zanim komitet oszczędności przedłoży swoje sprawozdanie, wypowiadają się o sytuacji rozmaite parlamentarzyści. Przywódca konserwatystów Neville Chamberlain wypowiedział się za polityką oszczędności i ofiarował gabinetowi poparcie konserwatystów, jeśli się rząd

zdecyduje w sposób niepopularny zdobyć pieniądze. Snowden podchwycił inicjatywę konserwatystów i oświadczył, że Izba Gmin w swej całości musi objąć odpowiedzialność za proponowane przez komitet oszczędnościowy zarządzenia, ponieważ komitet ten składa się z przedstawicieli całego parlamentu. Liberali ze swej strony wystąpili z koncepcją „moratorium politycznego” aż do czasu przeprowadzenia zarządzeń oszczędnościowych.

Powstaje teraz pytanie, czy w łonie samej Partji Pracy znajdzie się większość dla przeprowadzenia polityki oszczędnościowej i czy konserwatyści, jeśli taka większość w łonie Partji Pracy się nie znajdzie, udzielą poparcia ministrom, którzy nie są pewni posłuszeństwa swych zwolenników.

Oto powody, dla których pogłoski o mającym się utworzyć rządzie koalicyjnym w Anglii ewent. z Lloydem Georgem na czele są coraz częstsze. W związku z temi pogłoskami wskazują na to, że przyjaźń między MacDonaldem a Baldwinem coraz bardziej się pogłębia. Baldwin sam oświadczył, że popierać będzie gabinet Partji Pracy, jeśli tenże prowadzić będzie politykę narodową. Na czem ta polityka narodowa ma polegać, tego Baldwin nie powiedział, jedno jest atoli pewnym, że Baldwin z dużą sympatją odnosi się do MacDonalda. Obaj, tj. Baldwin i MacDonald, należą do klanu szkockich MacDonaldów, matka Baldwina jest z domu MacDonald. Obaj, Baldwin i MacDonald, zostali niedawno obywatelami honorowymi miasteczka szkockiego Inverness. Baldwin, ilekroć w parlamencie mówi się o MacDonaldzie, nie używa tego typowego wyrażenia o „bardzo czcigodnym gentlemanie z przeciwnej „strony”, lecz mówi „o swym bardzo czcigodnym przyjacielu”. Pod względem temperamentu jest Baldwin, który nazywa siebie konserwatystą, bardziej liberalny od socjalisty MacDonalda. Można też scharakteryzować obecną sytuację parlamentu angielskiego dowcipnym aforyzmem, wedle którego konserwatyści prowadzeni są przez liberała, a labourzyści przez konserwatystę, natomiast liberali przez zwykłego taktyka...

tej partji.

Rola krwiożerczego okrutnika, obłudnego rozpustnika, nieczemnej kreatury i najczarniejszego z czarnych charakterów operowych nie leży mojem zdaniem zupełnie w naturze uzdolnień p. Worch. Inteligentny ten artysta jest za spokojny i za elegancki dla tej roli, powiedziałbym że jest za mało gentlemanem, aby mógł zagrać ją należycie. Jego temperament, pełen umiaru, nie jest w stanie znuancować wszystkich możliwości tej wielkiej roli. Również głos jego, piękny zresztą baryton, jest jednak też tylko głosem swego pana; i jemu brak tych ostrych akcentów dramatycznych, które są tu nieodzowne. Jeżeli z tem wszystkim potrafił p. Worch odegrać tę rolę — przeciw swej naturze — naogół bez zarzutu, to jest to zasługą jego inteligencji i artystycznej kultury.

Bardzo dobrze wykonali role drugoplanowe pp. Gnuśczyński, Romanowski i Syroczewski.

w zast. Dr. W.

### „WESELE W HOLLYWOOD”.

Oskar Strauss nie należy do sławnej wiedeńskiej dynastji potentatów walca. Nie jest on jednak też bynajmniej jakimś ubogim krewnym, nastawiającym swój talerz pod resztki ze stołu sławy bogatych imienników; w branży operetkowej ma on już swoją własną, dobrze zaprowadzoną i prosperującą firmę, która też korzysta z szerokiego kredytu. Kredyt ten



O TYTUŁ MISTRZA TENNISU ŻYDOWSKIEGO W POLSCE.

Dziś rozpoczyna się na kortach Ż.T.G.S. „Samson” w Tarnowie 3-dniowy turniej o tytuł żydowskiego mistrza tenisowego w Polsce, urządzony staraniem Wszechświatowego Związku „Makkabi”, Oddział w Polsce. Tegoroczny turniej tenisowy przewyższa wszystkie poprzednie ze względu na ilość, a przede wszystkim jakość i dobór przeciwników, wśród których na pierwszy plan wybijają się Wittmann, po zwycięstwie nad Hechtem uważany wraz z Prennem za najlepszą rakieta żydowską Europy. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia z Warszawy, skąd przyjeżdża Goldszajn na czele swych kolegów klubowych, z Łodzi (4 zgłoszenia, z Katowic, Bielska (kompletna drużyna tenisowa Hakoahu z faworytką, gry pojed. pań Haberówna), Lwowa (m. in. Lantner, Podhoryles, Altschüller, Turfeltaubówna), Przemysła, Jarosława, Drohobycza, Tarnowa i Równego. Ze względu na to, że w barwach Samsonu prawdopodobnie będzie startował dawny jego gracz Wittmann, zwycięstwo drużynowe zespołu tarnowskiego zdaje się i w bież. roku być prawdopodobne, iakkolwiek tym razem metropolje Warszawa, Lwów i Łódź dołożą wszelkich starań, by wydrzeć prowincji cenne trofeum w postaci kosztownego pucharu Wszechświatowego Związku „Makkabi”.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE KLUBÓW ŻYDOWSKICH

Ogólno-żydowskie zawody lekkoatletyczne w dniu 16 bm. w Królewskiej Hucie zapowiadają się doskonale, ze względu na bardzo liczny udział klubów żydowskich z całej Polski, a nawet zagranicę. Na starcie będą zawodnicy i zawodniczki Makkabi krakowskiej, warszawskiej, łódzkiej, Hasińskiej lwowskiej, Makkabi wileńskiej, klubów żydowskich całego Górnego Śląska z Makkabi Król Huty na czele, oraz zawodnicy klubów żydowskich z Pragi i Śląska niemieckiego. Walka o piękny puchar ofiarowany dla zwycięzcy w ogólnej punktacji zawodów, zapowiada się bardzo zajmująco. Zawody odbędą się na stadionie w Królewskiej Hucie w niedzielę o 9:30 przedp. i o 3 pop.

### OFICJALNY REKORD POR. ŻWIRKI

W Instytucie Badań Technicznych Lotnictwa obliczona została dokładnie wysokość na jaką wzniósł się w dniu 7 bm. z lotniska na Okęciu por. Żwirko na aparacie R.W.D. 7, celem pobicia światowego rekordu wysokości dla II-cj kategorii samolotów lekkich (dwuosobowe o wadze własnej 280 kg.).

W wyniku obliczeń, opartych na stanie barografu który zabrał z sobą por. Żwirko, ustalono, że wzniósł się on na wysokość 5,996 metrów, bijąc w ten sposób o blisko 700 metrów dotychczasowy rekord światowy, ustalony w dniu 12 kwietnia br. w Tussus le Noble (Francja) przez francuskiego lotnika, Reginensi i de Viscaya, którzy osiągnęli na samolocie typu Farman 230 wysokość 5,305 metrów.

Aeroklub R. P. przesłał już oficjalny wynik do zatwierdzenia F. A. I. (Federation Aeronautique Internationale) w Paryżu.

## Lwowska Opera i Operetka w Krakowie

„TOSCA”.

Było dla mnie zawsze zagadką, czem mogło zainteresować właśnie Pucciniego libretto „Tosca”. Co pociągającego znaleźć mógł ten mistrz najsubtelniejszych harmonij, tak delikatnych barw instrumentalnych, przesłodkich, nabrzmiałych jakimś odurzającym aromatem melodyj, w stęku okropności, wśród których nie brak dosłownie niczego. Jest tu przecież i torturowanie i gwałcenie i zabójstwo i rozstrzelanie i samobójstwo. Taki jednak temat wybrał piewca słodkiej miłości biednej chorej Mimi i smutnej niedoli małej Butterfly... Owi! jednak to wszystko takim czarem swej muzyki i dodał tym zbrodniom taki akompanjament, że musi się wkońcu pogodzić z tem librettem.

P. Rudnicki dyrygował znakomicie z niezwykłym nerwem i temperamentem wydobywał z orkiestry wszystkie piękności partytury, trzymając przytem świetnie całość w dłoni. Toscę śpiewała p. Krzywiec głosem szerokim o interesującej barwie, jednak nieco chropawym. Gra nie wyzyskała wszystkich zadań dramatycznych tej roli, tak zwłaszcza obfitych i wdzięcznych w akcie drugim. Pięknie śpiewał Cavaradossiego p. Wroński. Metaliczny tenor nie zmarnował żadnej z tylu pięknych okazji

został jednak tym razem nieco zachwiany; ostatni produkt tej firmy, „Wesele w Hollywood”, zawiera niewiele wartościowego materiału muzycznego, a jedynym „szlagierem” jest walc ze starszej operetki tegoż Straussa, „Czar walca”, cytowany przez niego kilkakrotnie, jak gdyby coś w rodzaju leitmotiwu w „Weselu”. Poza tem jest tu nowy walczyk, zresztą dosyć banalny, trochę jazzu, trochę piosenek na 2/4 i 3/4, których karjera jako przyszłych przebojów jest jednak zdaniem mojem mocno wątpliwa.

Diva operetki, p. Fontanówna, pokazała tym razem dosłownie wszystko, co tylko było do pokazania: gorący temperament, miły głos, sztywne toalety, no i wreszcie same listki figowe, w których przez pół godziny fruwała po scenie ku niebywałemu poruszeniu wszystkich słomianych wdowców. Trzeba zresztą przyznać odrazu i bez zastrzeżeń, że wszystko było istotnie godne widzenia.

Gorzej natomiast wyglądało to, co pokazywali inni. Operetka, zwłaszcza dzisiejsza, potracająca zawsze o rewję czy msnic-hall, wymaga właśnie takiego nadmiaru luksusu i zbytku, jaki jest niedobór treści i sensu. Chodzi o jak najsilniejsze zaabsorbowanie wzrokowe, ażeby nie dopuścić do głosu żadnych refleksyj. Operetki lwowskiej nie stać oczywiście na luksusy i musi ona w takich miejscach nadabiać przeważnie miną; nie winię jej też o to wcale, ale przecież wygląda to czasem trochę smutnie.

W zast. Dr. W.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

Posel Dr. F. ROTENSTREICH

## O czem p. wice minister Starzyński nie mówi

Robienie bilansów jest konieczne i ważne. Na podstawie bilansów orzeka się każdy praktyczny człowiek, czy jego praca dotychczasowa była skuteczna, jakie popełnił błędy, co uczynić należy, aby ulepszyć cały aparat który stoi mu do dyspozycji. Nawet w chwili, gdy bilans jest aktywny, dobry gospodarz nie przestaje badać pojedynczych pozycji, interesuje go zawsze, czy nie przeoczył pewnych rzeczy, czy ta lub inna ujemna pozycja w bilansie ogólnym nie wymaga pewnych reform. Gdy zaś bilans jest pasywny, to snuje odpowiedzialny gospodarz każdy szczegół, wnika w każdą pozycję, przeprowadza jak najściślejszą samokrytykę, bo tylko w ten sposób może naprawić zło, może wpływać na wyniki swej pracy.

Bilanse dobre ogłasza się i reklamuje ujemne bez względu na przyczynę, ogłasza się również ale już z komentarzem względnie z dokładnym projektem potrzebnych zmian, aby przynajmniej udowodnić, jakie są zamierzenia, aby rezultat na przyszłość był inny.

Mimo to uważał p. wice-minister Starzyński za wskazane podać na Zjeździe legjonowym tylko pobieżny bilans finansowo-gospodarczy z ostatniego pięciolecia podkreślał i uwypuklał tylko momenty dodatnie, nie wspominał ani słowem o pozycjach ujemnych, które wpływają negatywnie na pozycje dodatnie.

Rozumiemy dobrze, że p. Starzyński uważał za potrzebne mówić na Zjeździe w Tarnowie o okresie pierwszego pięciolecia pomajowego, że próbował zbilansować wyniki pracy w dziedzinie gospodarczej, ale nie rozumiemy, że w chwili, gdy źródła dochodowe i obywateli i państwa wysychają, nie uważał za potrzebne wystąpić z planem na przyszłość i wskazać, jaką drogą kroczyć zamierza rząd, aby nie dopuścić do dalszego wysychania źródeł.

Sto dwa miliony zł. wynosi nasz deficyt budżetowy za pierwsze cztery miesiące bieżącego roku budżetowego, a gdybyśmy uwzględnili 20 milionów, które skarb państwa wziął w Banku Polskim, to deficyt wynosi 122 mil.

Kompresje budżetowe nie doprowadzą w najbliższym czasie do równowagi budżetowej. Budżetowo sierpień nie będzie o wiele lepszy jak lipiec, deficyt w dalszym ciągu będzie wzrastał.

Uważamy, że drogą redukcji poborów nie da się już nic zrobić, bo nie wolno w dalszym ciągu zmniejszać poborów urzędników. Zwalnianie urzędników nie daje doraźnych skutków budżetowych. A zresztą uważamy, że nasz deficyt gospodarczy i finansowy ma swą przyczynę nie w błędach technicznych, jakie popełniono, ale organicznych. Tymczasem widzimy, że u nas starają się poprawić mechanicznie, mimo, iż musi się leczyć organicznie.

Gdy tania zerwana została, starano się zatykać dziury i wcale nie zastanawiano się, że może jednego dnia zabraknąć materiału potrzebnego do załatwienia dziur. Wyteżano wszystkie siły w jednym kierunku. Gdy przeglądamy cyfry wpływów budżetowych za pierwszy kwartał wpada w oczy, że np. monopol spirytusowy przyniósł wszystkiego 14,7 procent, zamiast spodziewanych 25 procent, natomiast podatek dochodowy dał wyższy 27 procent. Ta dysproporcja w wpływach skarbowych bije w oczy. Nie ulega kwestji, że przy ściąganiu podatków bezpośrednich działała śruba podatkowa, która nie ma wpływu przy dochodach z monopolów, ale mimo to przekonani jesteśmy, że muszą być organiczne błędy, że takie ważne źródło dochodowe, jak dochody z monopolu spirytusowego, nieustannie maleje.

Rozumiemy bardzo dobrze, że w czasie kryzysu nie przynosi monopolu prelimitowanych kwot, ale zbyt rażąco jest spadek przy nie-

których dochodach. Znamy przyczyny. Wskazaliśmy na nie jeszcze przed laty, ale bezskutecznie. Zdaje się niektórym czynnikiem, że gdy się ma monopol w rękę, to klient przyjdzie, że nie trzeba się z nim zbytnio liczyć, że nie trzeba go szukać i do niego się przystosowywać. W czasie dobrej koniunktury ignorowano nasze rady, nie liczone się z naszą słuszną i obiektywną krytyką. Owszem wskazywano, że nie byliśmy przewidującymi. Czas przyszedł nam racje. Teraz wychodzi na jaw, że ważne źródło podatkowe usycha a mimo to nie słyszamy nawet zapowiedzi, że się przystąpi do naprawy błędów i do nowego ujęcia tego źródła.

Ani słowem nie wspomniano o deficycie finansowym, który rośnie. Nie może być pociechą dla nas, że gdzieindziej również nie jest dobrze. W innych krajach, jak np. w Anglii, gdzie deficyt budżetowy się objawiał, zapowiada rząd kompresje, ale chce to uczynić w porozumieniu z przedstawicielami narodu bez względu na przynależność partyjną. U nas to robi biurokracja, która nie jest mimo wszystko wolną od rad i wpływów. Odpowie się może, że parlament, gdy coś przeprowadza, stoi pod wpływem stronnictw, że i jego praca nie jest wolna od kompromisów, ale ta praca jest

## Sytuacja na rynku pieniężno-kredytowym

Warszawa, 13 sierpnia.

### Odływ wkładów z banków akcyjnych.

który zaznaczył się już silnie w kwietniu i maju, przybrał w czerwcu i w pierwszej połowie lipca jeszcze większe rozmiary. Gdy jednak w maju zmniejszyły się znacznie wkłady bezterminowe, w czerwcu spadły lokaty terminowe (w stosunku do miesiąca poprzedniego w 15 największych bankach o 33,2 mil. zł.), natomiast wkłady na okaziciela nawet się podniosły. W porównaniu ze stanem z ultimo pierwszego półrocza 1920 r., wkłady wszystkich typów we wspomnianych 15 bankach zmniejszyły się na dzień 30 czerwca b. r. o 112,129,000 zł., — do kwoty 442,218,000 zł. Przyczyny wycofywania kapitałów z instytucji kredytowych były najróżniejsze, a więc zachwianie się Credit Anstalt w Wiedniu, haussa dolarowa i zakupy banknotów dolarowych przez spekulantów i publiczność z oszczędności, złożonych w bankach, wyjazdy na odpoczynek, ogólny kryzys etc. Instytucje pieniężne były przyciągane na nacisk ze strony wkladców i dzięki utrzymaniu wysokiego pogotowia kasowego mogły zupełnie zaspokoić pretensje klienteli. Lokaty odbite rano z banków, wędrowały bądź to po zamianie na dolary, do krajów, bądź to zużytkowane były na bieżące potrzeby, a w pewnej mierze umieszczano je w kasach oszczędności. Dlatego też wkłady terminowe i na rachunkach bieżących w P. K. O. pomimo dość znacznego ich odpływu, bezpośrednio po zatwierdzeniu obniżki płac urzędniczych w stolicy, podniosły się z 475,960 tys. zł. na 31 maja do 479,261 tys. na 30 czerwca, a wkłady oszczędnościowe w 377 komunalnych kasach oszczędności z 558,624,000 zł. na 562,719,000 zł. Pod koniec lipca wycofywanie wkładów z banków akcyjnych ustalo, a nawet w niektórych instytucjach dał się zauważyć lekki odpływ lokat.

Spadek lokat oraz dość znaczny odpływ kredytów zagranicznych, stojący w związku z trudną sytuacją finansową w Niemczech i Austrii, zmusił banki, w interesie utrzymania stanu płynności na odpowiednim poziomie

### do poważnych redukcji kredytowych.

które instytucje pieniężne uważały tem bardziej za wskazane, że sytuacja rynkowa jest niepewna, co objawia się we wzrastającej cyfrze upadłości, nadzorów i ugód sądowych i w dużej liczbie protestów wekslowych. W Banku Polskim, odsetek weksli zaprotestowanych w stosunku do płatnych w lipcu b. r. wyniósł 4,68 proc., wobec 4,01 proc. w czerwcu i 4,55 proc. w maju b. r. Ogółem zaprotestowano w lipcu weksli na sumę 10,6 mil., gdy w czerwcu b. r. na 9,1 mil. zł. Liczba protestów wekslowych w Łodzi zwiększyła się w lipcu, głównie wskutek tego, że lipiec jest jednym z terminów płatności we-

przynajmniej publicznie kontrolowana. Gdy biurokracja sama to robi, to czyni to często pod presją wpływów niekontrolowanych i często szkodliwych.

F. Starzyński nie wspominał ani słowem, jakie są zamierzenia rządu w dziedzinie gospodarczej. Nie wystarczy, gdy się wola, że dzisiejszy kryzys ma nas z czegoś spychać, bośmy się rozbudowali. Gdyby tak mówił Amerykanin, tobyśmy mu tego nie brali za złe, bo Stany Zjednoczone naprawdę się rozbudowały. Ale my, o których ten sam minister twierdzi i zresztą zupełnie słusznie, że jesteśmy we wielu dziedzinach spóźnieni wobec zachodu, że jesteśmy pod względem gospodarczym zacofani w stosunku do państw Europy i Ameryki, nie możemy rzucić hasła, że dzisiejszy kryzys ma z czegoś nas spychać.

Wykluczamy, że to jest punkt widzenia rządu. Znaczyłoby to, że nie przeciwstawimy się kryzysowi, że nie wyciągniemy konsekwencji z popełnionych błędów. Wypowiedzenie takich słów jest równoznaczne ze zwątpieniem.

Wszyscy obywatele oszańcowują się na swoich pozycjach gospodarczych, by z tych okopów bronić się przeciw nawale kryzysu, który nie ustaje w atakowaniu pozycji. Ale obywatele muszą w tej walce mieć sztab generalny, który ma plan, który prowadzi.

Nasz sztab generalny nie ujawnił tego planu. Znosilibyśmy łatwiej trudności, zwalczylibyśmy zwątpienia, gdybyśmy przynajmniej wiedzieli, że nasz sztab generalny ma jakiś wyraźny plan strategiczny.

Wskli półrocznych — o blisko 3 mil. złotych. W całej Polsce zaprotestowano w czerwcu b. r. ogółem (cyfry za lipiec nie zostały jeszcze ogłoszone) 418,6 tys. sztuk weksli na sumę 99,5 mil. zł., wobec 430,5 tys. sztuk, wartości 106,8 mil. w maju b. r., a 471,3 tys. sztuk wartości 112 mil. zł. w czerwcu 1920 r. W całym pierwszym półroczu b. r. zaprotestowano weksli na ogólną sumę 681,7 mil. zł.

W ciągu pierwszych pięciu miesięcy b. r. ogłoszono w Polsce ogółem 306 upadłości, gdy w całym roku 1920 — 824, a w roku 1921 — 516.

### Wielka liczba protestów i upadłości

spowodowana jest w dużej mierze niedostateczną ochroną przez nasze prawodawstwo interesów wierzycieli. Zdarza się często, że niesumieni dłużnicy zaciągają zobowiązania w takim momencie, kiedy zdają sobie jasno sprawę, że są niewypłacalni. — W takich wypadkach byłoby koniecznym traktować niesolidnych dłużników bardzo surowo i zastosować wobec nich odpowiednie represje karne, w przeciwnym bowiem razie wierzyciele będą nadal zdani zupełnie na łaskę dłużników.

Redukcje kredytów przez banki przypadły na najcięższy dla życia gospodarczego okres, — albowiem w tym właśnie czasie wzrasta zwyczajnie silnie zapotrzebowanie na gotówkę ze strony rolników na finansowanie zbiorów, na raty i odsetki od pożyczek długoterminowych na spłatę gotówkowych i towarowych kredytów krótkoterminowych, płatności podatkowe i t. p.

Prócz tego uruchomienie szeregu przemysłów sezonowych oraz podjęcie produkcji na sezon zimowy, wymaga również kapitału obrotowego. W tym wypadku jednak przyszedł sferom rolniczym i przemysłowym z wydatną pomocą Bank Polski, który rozwinął wzmoczoną działalność kredytową, powiększając swój portfel wekslowy w ciągu lipca o 89,367 tys. złotych, a kredyt zastawowy o przeszło 3 mil. zł. Jeśli natomiast chodzi o specjalne kredyty rolnicze z terminem płatności ponad 3 miesiące, to spadły one w stosunku do czerwca o 7,8 mil. zł., osłabiając na koniec lipca 58,3 mil. zł.

Stan kredytów siewnych zwiększył się o 2,2 mil. do 17,3 mil. zł., a pod rejestrowy zastaw zboża z 3,9 mil. na 4,6 mil. zł. W dniu 4 sierpnia instytucja emisyjna przyznała kredyty rejestrowe na rok 1921/22 na ogólną sumę 50 mil. zł. — dziesięciu bankom, które będą je rozprowadzać wśród rolników.

Oprocentowanie tego kredytu wynosi 6 i 1 czwartą proc., banki zaś pobierać będą 8 proc. w stosunku rocznym plus zwrot efektywnych kosztów lustracji i oszacowania z tego tytułu, nie wyżej jednak, jak pół procent, jednorazowo od udzielonej pożyczki. Pożyczki rolniczo-zastawowe spłacane być muszą

## ADWOKAT

## Dr. I. SCHWARZBART

Kraków, Rynek gł. 30

Powrócił

392x

całkowicie do 30 czerwca 1932 r.

## Stopa dyskontowa Banku Polskiego.

pomimo podwyższenia stóp przez cały szereg banków emisyjnych, zmianie nie uległa i wynosi nadal 7 i pół proc. Najwyższą stawkę posiada obecnie Bank Rzeszy 10 proc. (do 12 b. m. 15 proc.), następnie idą kolejno Wiedeń 10 proc., Budapeszt 9 proc., Bułgaria 8 i pół proc., Rumunia 8 proc., Jugosławia i Polska 7 i pół proc., Gdańsk 7 proc. (do dnia 10 b. m. 10 proc.), Estonia 7 proc., Hiszpania 6 i pół proc., Finlandia i Lotwa 6 proc., Włochy 5 i pół proc., Japonia 5 i pół proc., Czechosłowacja 5 proc., Anglia 4 i pół proc., Szwecja, Norwegia i Turcja 4 proc., Dania 3 i pół proc., Belgia 2 i pół proc., Holandia, Francja i Szwajcaria 2 proc., New York 1 i pół proc. w stosunku rocznym.

Na prywatnym rynku dyskontowym w Łodzi dale się zauważyć brak pierwszorzędowego materiału wekslowego, natomiast duża ilość materiału średniego, który jednak dyskonterzy niechętnie przyjmują. Weksle private można umieszczać w Łodzi na 1—1 i pół proc., drażerzedne zaś na 1 i 3 czwarte do 2 i 1 czwarta proc. w stosunku miesięcznym.

A. Z. W.

—ofo—

## Pierwsza transakcja sprzedaży maszyny polskiej do Anglii

W warszawskim „Kurierze Polskim“ czytamy: Polski przemysł maszynowy zmuszony jest wobec kurczenia się rynku wewnętrznego do poszukiwania odbiorców zagranicą. Ostatnio na tem tle została dokonana bodajże pierwsza transakcja, w której maszynę wyrobu polskiego sprzedano do Anglii. Przebieg tej transakcji zasługuje na szczegółową wzmiankę. Zakłady Przemysłowo-Handlowe Wł. Paschański w Warszawie, dowiedziawszy się, iż jedna z większych fabryk tytoniowych w Londynie zamierza wypuścić na rynek nowy typ papierosów, przesłały ofertę na dostawę odpowiedniej maszyny, a zdając sobie sprawę z trudności sprzedania na podstawie ofert i prospektów, jak również z braku zamówienia Anglii do polskiego przemysłu, zaproponowały wysyłkę maszyny i montera oraz uruchomienie jej przez przeciąg miesiąca na próbę, wszystko na własny koszt.

Propozycja ta została przyjęta, i po miesięcznej próbie transakcja doszła do skutku. Nadmienić należy, iż firma miała do zwalczania konkurencję dwóch fabryk niemieckich i jednej austriackiej i z walki tej wyszła zwycięsko.

## Nie będzie monopolu kawowego

„Gaz. Handl.“ donosi, że projekt monopolu kawowego, o którym onegdaj pisaliśmy, nie jest aktualny, ani przez Rząd rozważany.

—ofo—

**ZNOWY UPADŁOŚĆ WIELKIEJ FIRMY ŁÓDZKIEJ.** Z Łodzi donoszą: Dużą sensację wywołało tu złożenie do sądu handlowego podania o odroczenie wypłat i nadzór sądowy przez istniejącego od 100 lat firmę przemysłową Tow. Akc. Karol Steinhert, przy ul. Piotrkowskiej 276. Firmie tej zadana dotkliwy cios wojna światowa, wyrządzając straty 983.000 zł., tem cięższe, że za nabyte krótko przed wojną, a następnie zarekwirowane przez okupantów towary pozostał dług w bankach angielskich w kwocie 58.580 funtów szterlingów (2.346 tys. zł.). Zmagał się ośmiogłównie z konkurencją niemiecką, która w czasie wojny wzięła w posiadanie jego fabryki i zakłady.

**NOWY SZIB GAZOWY.** W tej chwili na szlaku „Prezes Starzyński“ kopalni „Zygmunt“ w Roztokach, należącej do Państw. Fabr. Ol. Min. „Polmin“, dowieziono w głębokości 1.037 do 1.041 m, piaskowca gazo-nośnego. Pomiarów dokonano przy ślabej ciśnieniu na głowicy 14 atmosfer. Wydajność gazu w pierwszych dniach ustaliła się na poziomie 20 m. sześć. na minutę. Eksploatacji szybu narazie nie rozpoczęto.

## ODPOWIEDZI REDAKCJI

„EDUKACJA“: Proszę się zwrócić po informacje po 1 września na adres „Ogniska Pracy“, Kraków, Mikołajska 9.

„TARNÓW“: Proszę zapytać: Dr. Leop. Dreher, Kraków, Dietłowska 37 (załączyć znaczek na odpowiedź).

Dzisiaj w kinie „BAGATELA“ (Karmelicka 4)

Premiera z cyklu filmów niemych. — Nowe, mistrzowskie dzieło znawcy duszy kobiecej, znakomitego reżysera Jerzego Jacoby

## Romans królowej piękności

dramat współczesny i dramat wszystkich czasów. — Dzieje upadłej kobiety, do którego doprowadza ją pragnienie blasku, zbytku, bogactw i pięknych strojów. — Obowiązkiem mężczyzny jest bronić kobietę przed namiętnościami, które targają jej duszę. — oto zdanie świetnego reżysera, Jerzego Jacoby. —

W rolach głównych słynni artyści niemieccy: Elga Brink, Livio Pavanelli, Andre Roanne, Gustaw Diesel. — Ilustracja muzyczna w układzie i wykonaniu dawnej mistrzowskiej orkiestry „Uciechy“. —

Przedstawienia codziennie o godzinie 5, 7 i 9.

## Kim był b. p. Michał Nasatissin

Londyn (ZAT.) Znany przemysłowiec żydowski Michał Nasatissin, który, jak już donieśliśmy, zmarł nagle w tych dniach w Kissingen, urodził się w Szawlach na Litwie. Należał on do największych eksporterów łań w Rosji. W roku 1922 Nasatissin opuścił Rosję i osiedlił się w Londynie, gdzie założył wielkie przedsiębiorstwo eksportu łań. Michał Nasatissin brał czynny udział w życiu społecznym Żydów londyńskich, był członkiem „Board of deputies“ oraz wiceprzewodniczącym Żydowskiej Federacji Pomocy w Anglii.

Zmarły należał do największych ofiarodawców na rzecz Keren Hajesod i parokrotnie ofiarował po 10 i 25 tysięcy funtów. Zakupił też za 50 tysięcy funtów akcje „Palestine Electric Corporation“ Rutenberga i należał do dyrektorów tego przedsiębiorstwa. Nasatissin był też jednym z pierwszych akcjonariuszy koncesji Nowomiejskiego oraz założycielem fabryki cementu „Neszer“ w Palestynie. Jaksza-

cuja Michał Nasatissin ofiarował i inwestował w Palestynie przeszło 1/4 miliona funtów.

Zmarły kilkakrotnie zwiedzał Palestynę i zamierzał wkrótce osiedlić się tam na stałe oraz inwestować znaczne kapitały w plantacjach pomarańczowych. Michał Nasatissin wybudował całą dzielnicę w Tel Awiwie i wspierał wydatnie gimnazjum „Herzlija“ i inne instytucje w Palestynie. Zmarły popierał szkolnictwo hebrajskie w krajach golusowych oraz wydawnictwa hebrajskie. Wiele się też przyczynił do akcji żydowskiej federacji pomocy w Rosji Sow.

Michał Nasatissin był obecny na 17-ym kongresie sjonistycznym w Bazylei i zdradzał sympatje dla ruchu rewizjonistycznego.

W związku z nagłym zgonem Michała Nasatissina Żydowska Federacja Pomocy zwołuje zgromadzenie żałobne, na którym wystąpią z przemówieniami pp.: Meir Grosman, rabin Deiches i Morris Meyer.

## „Stahlhelm“ w Stanach Zjedn.

Detroit (ZAT.) Komendant „Stahlhelm-Bund“ w Detroit Artur Link w rozmowie z przedstawicielem ZAT-nej zobrazował cele amerykańskiej organizacji „Stahlhelmu“, przychem zaprzeczył pogłoskom, jakoby organizacja ta miała charakter antysemicki i znajdowała się w jakichkolwiek stosunkach z hitlerowcami amerykańskimi. Program Stahlhelmu w Ameryce nie zawiera żadnych momentów antyżydowskich. Na członków przyjmuje się jednak wyłącznie osoby należące do rasy germańskiej. Zadaniem Stahlhelmu jest doprowadzenie do zniesienia traktatu wersalskiego i walka z marksizmem, bolszewizmem i pacyfizmem(!)

## RADCA HANDLOWY DR. HAUSNER — HONOROWYM OBYWATELEM ROSZ-PINA.

Jerozolima (ZAT.) Polski przedstawiciel handlowy w Palestynie, Dr. Bernard Hausner, obrany został obywatelem honorowym kolonii Rosz-Pina. Uchwała powzięta została jako dowód uznania dla wielkich zasług Dr. Hausnera dla rozwoju kolonii żydowskich.

## JUBILEUSZ ZNANEGO DYRYGENTA.

Berlin (ZAT.) W tych dniach obchodził sześćdziesięciolecie urodzin znany żydowski dyrygent i kompozytor, Oskar Fried. Jako kierownik berlińskiej orkiestry symfonicznej, Oskar Fried zdobył sobie powszechne uznanie. Dużą popularnością cieszyły się również liczne jego kompozycje i pieśni. Dzięki jego występom zagranicą, Oskar Fried zdobył rozgłos w sferach muzycznych całej Europy i Ameryki.

W dniu 15-go sierpnia 1931 roku Oskar Fried obchodził 60-ty urodziny.

W dniu 15-go sierpnia 1931 roku Oskar Fried obchodził 60-ty urodziny.

czego. Major Brauer podczas ostatnich manewrów w Chicago kierował częścią floty lotniczej i uznany został za jednego z najlepszych lotników w Ameryce, aczkolwiek liczy zaledwie 33 lat i jest najmłodszym majorem w całym amerykańskim korpusie lotniczym. P. Brauer pochodzi ze znanej rodziny żydowskiej w Chicago, która wyemigrowała w swym czasie z Litwy. Jest on członkiem „Bnei Zion Temple“. Z dniem 1-go sierpnia p. Brauer zaliczony został do rezerwy, gdyż przebył już 22.000 godzin w powietrzu.

## DWAJ CHŁOPCY ŻYDOWSCY WŚRÓD 6-CIU NAJINTELIGENTNIEJSZYCH DZIECI W STANACH ZJEDNOCZONYCH.

Nowy York (ZAT.) Z inicjatywy „Central Press Association“ przeprowadzone tu zostały badania inteligencji 100.000 dzieci w Stanach Zjednoczonych. Z pośród wszystkich badanych dzieci 6-cio dzieci

uznano za najinteligentniejsze. Wśród tych 6-cioro dzieci jest 2-ech chłopców żydowskich: Dawid Engländer z Brooklynu i Benedykt Goldman z Pawtucket, Rhode Island. Wybrane dzieci zostały zaproszone przez urząd turystyczny.

## KŁOPOTY STARUSZKÓW.

Nowy York (ZAT.) Szanę synagogi w Mountandale Benjamin Rosen, który liczy 105 lat, oraz jego żona, która liczy 101 lat, złożyli prośbę o przyznanie im obywatelstwa amerykańskiego. Prośba została odrzucona z tego powodu, że są za starzy, aby się nauczyć języka angielskiego. Staruszkowie złożyli apelację przeciwko tej decyzji, twierdząc, że nigdy nie jest za późno stać się obywatelem amerykańskim i że zdołają jeszcze nauczyć się czytać i pisać po angielsku.

## „Hiszpańska inkwizycja“ na Ellis Island

Waszyngton (ZAT.) W ciągu ubiegłego tygodnia deportowano z Stanów Zjednoczonych 140 obcokrajowców, w tej liczbie wielu Żydów.

Sprawozdanie urzędowe „Wickersham Commission“, której zadaniem jest kontrola działalności amerykańskich organów imigracyjnych, głosi, że deportacje z Stanów Zjednoczonych dotyczą rocznie 15 tysięcy obcokrajowców, których traktuje się w sposób okropny. Na Ellis Island — głosi sprawozdanie — stosowane są w stosunku do deportowanych metody przypominające inkwizycję hiszpańską. Corocznie dręczy się sto tysięcy osób w sposób obrażający wszelkie nakazy humanitaryzmu.

## MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA AKADEMICKA PRZYKROJOWYCH WIELKICH AKCJI NA RZECZ POKOJU I ROZBROJENIA

Genewa (ZAT.) Odbędzie się tu międzynarodowa konferencja akademicka zwołana staraniem „International Student Service“. Konferencja postawiła sobie za zadanie rozważanie środków dla ogólnej akcji na rzecz powszechnego rozbrojenia. W konferencji wzięli udział przedstawiciele 8-miu wielkich związków studenckich, w tej liczbie reprezentanci „Weltverbandu“ studentów Żydów. Na konferencji reprezentowane były związki, których liczba członków sięga 1 1/2 miliona. Na konferencji był też obecny przedstawiciel Ligi Narodów. — Uchwalono proklamować akcję na rzecz powszechnego rozbrojenia na wszystkich uczelniach świata, która odbywać się będzie w związku z międzynarodową konferencją rozbrojeniową.

# Egzekutor zajął inwalidzie... protezę

W sanacyjnym „Kurjerze Porannym” czytamy:

Wmałem miasteczku kresowem Marcinkańce o czym donosi tygodnik „Inwalida” z dn. 9 bm (naczelnny organ związku inwalidów wojennych R. P.) — od kilku lat prowadził wzorową karczmę P. Fruchtenberg, inwalida wojenny, który w walkach przeciwko bolszewikom, utracił nogę. W ostatnich latach Fruchtenberg znalazł się w kłopotach finansowych i przeto zalegał z zapłatą zbyt wysokich podatków. Odwołania, które wnosił do urzędu skarbowego nie odniosły skutku.

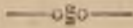
Wreszcie pewnego smutnego poranku zgłosił się sekwestратор urzędu skarbowego, niejaki p. Liszko i widocznie nie znajdując u biednego inwalidy przedmiotów przedstawiających jakakolwiek wartość, zajął... protezę, szacując wartość jej na 50 zł.

Podając ten niezwykle i nienotowany w dziejach odrodzonej państwowości naszej wypadek bestjałskiego zęcania się sekwestratora podatkowego nad inwalidą wojennym, nie możemy powstrzymać się od napiętaowania karygodnych wybryków urzędników skarbowych.

Naczelnik urzędu skarbowego nie tylko winien za nieludzką w swoim rodzaju krzywdę, wyrządzoną ciężko poszkodowanemu inwalidzie, takiego urzędnika wydalić, ale poddać go badaniu psychiatrycznemu, gdyż zachodzą zupełnie uzasadnione podejrzenia, że sekwestратор, który zajął inwalidzie protezę, posiada atrofję tkanek i komórki mózgowych.

Kto wie, czy nie zajdzie zatem potrzeba protezowania umysłów niektórych sekwestratorów po-

datkowych? A na to winien bacniejszą uwagę zwrócić urząd skarbowy, powierzając odpowiedzialne czynności egzekutorów niepowołanym do tego osobom”.



## Rozruchy z powodu egzekucji

W Sądowej Wiszni koto Lwowa miało negdaj miejsce następujące wydarzenie:

Przybyły na jarmark do Sądowej Wiszni egzekutor podatkowy Michał Kubiński, ujrzał wśród tłumy kupca Joela Deptschera z Mościsk, który poszukiwany był przez władze za zaległe podatki. Egzekutor wezwał kupca by udał się z nim do urzędu gminnego. Wówczas Deptscher, mający przy sobie większą ilość gotówki, w podnieceniu wydobył z kieszeni portfel i począł rozrzucać pieniądze w tłum.

Przybyły posterunkowy policji Kozłowski usiłował rozproszyć tłum i pomóc egzekutorowi do skonfiskowania pieniędzy. Wówczas na posterunkowego rzuciło się kilka osób, które obaliły go i usiłowały rozbroić. Posterunkowemu udało się uwolnić z rąk tłumy i aresztować m. in. dwóch kupców Koeha i Dachsa.

Tłum wtargnął do urzędu gminnego, domagając się zwolnienia aresztowanych. Tymczasem utworzyło się drugie zbiegowisko przed sklepem kupca Józefa Czechowicza, który wygłosił przemówienie do tłumy. Tłum liczący około 1000 osób, ruszył w stronę magistratu, grożąc zdemolowaniem budynku i wymordowaniem urzędników.

Dzięki interwencji silnego oddziału policji, zdołano rozruchy silumić.

# Dlaczego kat Anglii podał się do dymisji?

Dziennikarz angielski Ashton Wolf odwiedził niedawno w małym miasteczku Cobden spensjo nowanego kata angielskiego Ellia, który przed kilku laty nagle cofnął się w zacisze domowe, woląc pielęgnować kwiaty, niż wieszać ludzi. Mr. Ellis jest małym, niepozornym człowieczkiem o gładkiej wygolonej twarzy, z której spoglądają w świat szare oczy bez życia. Mr. Ellis, tak samo zresztą jak jego kolega francuski monsieur Deibler, nie wstydzi się swego dawnego zawodu, który przez dziesięciolecia na łące wykonywał skrupulatnie.

Podczas gdy we Francji tylko bardzo rzadko oddała się kobiety w ręce kata, prawo angielskie jest pod tym względem niucublagane. Podczas gdy we Francji, w Niemczech i Stanach Zjednoczonych uwiadamia się delikwenta na dzień wcześniej o mającej nastąpić egzekucji, w Anglii czyni się to pięć dni przedtem. Podczas gdy we wszystkich innych państwach kulturalnych zezwala się rodzinie na pochowanie nie zwłok delikwenta w grobie prywatnym, w Anglii wrzuca się jego zwłoki do wspólnego grobu wapiennego.

Mr. Ellis mógłby wiele opowiadać ze swego życia, gdyby nie był tak małomowny. Milczał też gruntownie, chociaż dziennikarz bombardował go pytaniami. Mimo to opowiedział dzień nikarzowi, dlaczego porzucił swój zawód.

Było to po aferze kapitana Thompsona. Thompson był alkoholikiem i niezwykle brutalnym człowiekiem. Jego kono, bardzo piękna panna Thompsonowa, która była córką dyrektora fabryki, została przez niego zamordowana. Wobec tego wyrok w sprawie Thompsona i jego kony wyznaczył Bywater i w nim zakochała się go wyżej uszu. Bywater kochał ją również głęboko. Niestety chciało, że w Bywaterze kochała się p. Betty Lawrence, która uwiadomiła męża pani Thompson o tym stosunku. W kilka godzin później kapitana zamordowano, aresztowano panią Thompson i Bywatera jako podejrzanych. Oboje do winy się nie przyznali, ale u pani Thompson znaleziono dziennik i kopię listu do swego kochanka, w którym to liście nieszczęśliwa kobieta wezwała Bywatera do otrucia jej męża. Skazano ich na śmierć.

Kat opowiedział dziennikarzowi dzieje ostatniej swej egzekucji: „Pięć dni przed egzekucją popatrzyłem przez „indusza” do celi, w której przebywała pani Thompson by się poinformować o grubości szyji, wielkości ciała i prawd-

podobnej wadze delikwentki. Klęczała przed wem łóżkiem i modliła się wśród szlochów. Nie miałem odwagi wejść do celi, chociaż miałem do tego prawo. Zadowolilem się więc zaledwie informacjami lekarza, które niestety rzadko były miarodajne. Bywater przyjął mnie na śniadanie i rozmawiał z nim. Nie miałem odwagi wejść do celi, chociaż miałem do tego prawo. Zadowolilem się więc zaledwie informacjami lekarza, które niestety rzadko były miarodajne. Bywater przyjął mnie na śniadanie i rozmawiał z nim. Nie miałem odwagi wejść do celi, chociaż miałem do tego prawo. Zadowolilem się więc zaledwie informacjami lekarza, które niestety rzadko były miarodajne. Bywater przyjął mnie na śniadanie i rozmawiał z nim.

## Z LETNISK I UZDROWISK

### List ze wsi

Rozwijający się ruch automobilowy uprzyściplnił pragnącym wypoczynku szereg miejscowości, dotychczas „zabitych deskami”. Kogo nie stać na opłatę taksy kuracyjnej w modnym letnisku, osiada w spokojnej wiosce, obdarzonej przystępną łasem, gorami, rzeczką i liniami pięknymi akcesorjami miejscowości podgórskich.

Niema tam orkiestry, odrabiałej codziennie swa potęga muzyki, niema dramatów i spektakli, niema też wesołych widowisk, niema też wesołych widowisk, niema też wesołych widowisk, niema też wesołych widowisk.

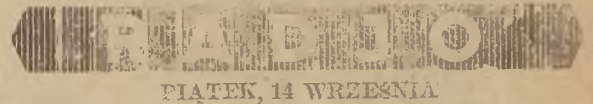
W tym roku zalechałem do Tymowy, dużej wsi, leżącej na drodze do Sącza. Okolice Tymowej obfitują w godne oglądania zabytki historyczne. Niedaleko leży koło Dunajca stare miasteczko Czechów z resztkami baszty obserwacyjnej, pochodzącej z 13-go stulecia. Oryginalne prezentuje się rynek w Czechowie. Czworobok okolony domkami z poddaszami. Handel widać nie bardzo kwitnie w tem mia-

# Dr. Eisenberg

POWRÓCIŁ

taniu się z nią udało mi się ją związać. W ten sposób cudowne włosy. Kapłan nie mógł być tak spokojnie. Zdaje mi się, że nie wiedziała, co się z nią dzieje. Prawo nakazuje, by skazana na śmierć widziała szubienicę. Nigdy nie zapomnę spojrzenia tej nieszczęśliwej. Gdy mi się udało ją związać sznur na szyję i chciałem ją kaptur, ściagnąć z twarzy, palce mi zeszytywniały, odmawiając mi posłuszeństwa. Pomocnik musiał to zrobić przy pomocy. Umarła jęcząc żalostnie.

Złamany byłem na ciele i duszy. Gdybym umarł by nie móc o tem myśleć, nie musiałem jeszcze wykonać wyroku śmierci na Bywaterze. Gdy weszłem do jego celi, zastałem go modlącego się. Z większym spokojem poszedł na śmierć, niż ja go miałem podczas egzekucji. Gdy po egzekucji opuściłem więzienie, znalazłem przed więzieniem dwutysięczny tłum kobiet i mężczyzn, pogrążonych w modlitwie. Morderca jest istotą okrutną, ale większą złość wzbudza prawo, które skazuje uczciwego człowieka na rolę kata. Pogodzić dalej tego nie mogłem ze swą sumieniem.



PIĄTEK, 14 WRZEŚNIA

Kraków (312.8) 11'40 Przegł. prasy, 11'53 Sygnał hejnał, 12'10 Gramof. i, 13'10 Kom. meteor, 14'30 Kom. gosp. 15'25 (Noe 18 sierpnia 1831" — wygl. pulk. H. Eile, 15'45 Gramof. 16'10 Kacik krótkofalowy", 16'10 Komun, 16'15 Gramof. 16'45 Komun dla rybaków, 16'50 Pogad. liter, 17'15 Gramof. 17'35 „Czy istnieje życie organiczne poza ziemią" — wygl. prof. dr. K. Ajdukiewicz, 18 Muz. lekka, 19 Rozmait. Komun, 19'20 Gramof. 19'40 „Wśród minarótów Sarajewa" (z tournée artyst. Tow. Spiew. „Echo" — wygl. p. Kaszycki, 19'55 Kom. meteor, 20 Dziennik pras, 20'10 Kom. sport, 20'15 Koncert z Doliny Szwajcarskiej (Kalinnikow, Paganini, Mozart), 22 Feljet, 22'15 Dziennik pras, 22'20 Kom. meteor, 22'30 Muz. lekka.

Katowice (408.7) 11'40—18 p. Kraków, 18 Muz. (wiołonec.) 19'15 Rozmait, 19'30 Odczyt radioteledin, 19'50—2 3p. Kraków (m. in. muz.) 23 Skrz. pocz. franc.

Lwów (330.7) 11'40—15'45 p. Kraków, 15'45 Komun. dla krótkofal, 16'10 Gramof. 16'20 Dla najmłodszych, 16'35 Gramof. 16'50—24 p. Kraków (m. in. muz.)

Rzym (441.2) 10'10, 17'30 Muz. 21 Operetka, Wiedeń (516.4) 16 Muz 20 Operetka, Budapeszt (550.5) 12'05, 19'15, 23 Muz, Sztuttgart (360.1) 10'50, 22'30 Koncerty.

stecku, bo Rynek zarasta trawą. Piękne wrażenie daje wycieczka do ruin zamku Melsztyna. Na wieżach wzniesieniu sterczą 3 ściany rozległego niegdyś sądząc z pozostałych ruin, — zamczyska. Przed wojną światową odbywały się jeszcze tam liczne zabawy. Przyszła wojna i dała radę murom o grubości dochodzącej do 1 i pół metra. Na dnie zakłóceniu obecnie studni zamkowej, która widać przez ogrodnictwo, można obrócić w dwie pary koni. Z góry zamkowej roztacza się piękna panorama okolicy. Dawno tutaj znajdują się też we wsi Tronie.

W tym roku zalechałem do Tymowy, dużej wsi, leżącej na drodze do Sącza. Okolice Tymowej obfitują w godne oglądania zabytki historyczne. Niedaleko leży koło Dunajca stare miasteczko Czechów z resztkami baszty obserwacyjnej, pochodzącej z 13-go stulecia. Oryginalne prezentuje się rynek w Czechowie. Czworobok okolony domkami z poddaszami. Handel widać nie bardzo kwitnie w tem mie-

stecku, bo Rynek zarasta trawą. Piękne wrażenie daje wycieczka do ruin zamku Melsztyna. Na wieżach wzniesieniu sterczą 3 ściany rozległego niegdyś sądząc z pozostałych ruin, — zamczyska. Przed wojną światową odbywały się jeszcze tam liczne zabawy. Przyszła wojna i dała radę murom o grubości dochodzącej do 1 i pół metra. Na dnie zakłóceniu obecnie studni zamkowej, która widać przez ogrodnictwo, można obrócić w dwie pary koni. Z góry zamkowej roztacza się piękna panorama okolicy. Dawno tutaj znajdują się też we wsi Tronie.

Tymowa, w sierpniu

# WIADOMOSCI Z KRAJU

## W sprawie zajęła w Sanatorjum Kas Chorych w Iwoniczu

Wiadomości do notatki p. „Skandaliczne zajęcia w Sanatorjum w Iwoniczu“, zamieszczonej w naszym piśmie z 7 bm. nadsyła nam Dyrektor Sanatorjum Ogólno-Państwowego Związku Kas Chorych w Iwoniczu następujące sprostowanie:

Stwierdzam, że nieprawdą jest, jakoby p. Jasirzebski wyprowadził inwalidów żydów ze wspólnej fotografii. Prawdą natomiast jest, że p. Jasirzebski zrobił najpierw zdjęcie pewnej grupy pacjentów (nie tylko inwalidów), a później miała nastąpić fotografia wspólna, która to fotografia nie doszła do skutku, ponieważ inwalidzi żydzi obrócili na jedną osobę p. Jasirzebskiego nie wzięli w niej udziału.

Nieprawdą jest, jakoby było winą Zarządu Sanatorjum, że nie zdołał zapobiec na to zajęciu. Prawdą natomiast jest, że jakkolwiek była to fotografia prywatna, nie oficjalna (p. min. Hubicki był również pacjentem Sanatorjum), dyrektor Sanatorjum zorganizował fotografię wspólną z p. min. Hubickim i inwalidami żydami.

Nieprawdą jest również, jakoby istniał między pacjentami Sanatorjum antagonizm. Natomiast prawdą jest, że pomiędzy pacjentami panuje zupełna harmonia.

Jednocześnie otrzymaliśmy list od ośmiu inwalidów wojennych Żydów, przebywających w Sanatorjum, tej treści, iż zajęcia, o którym donosiliśmy w naszym artykule, wywołane zostało wyłącznie przez Mieczysława Jasirzebskiego, że zatem winy nie ponosi Zarząd Sanatorjum, który przeciwnie, dokłada wszelkich starań, aby wszystkim pacjentom, bez różnicy wyznania uprzyjemnić pobyt.

## ZABAWA NA RZECZ Ż. F. N. W RYTRZE

(Kor. wł.) Z inicjatywy przebywającego o leżanku w Rytrze sekretarza Centrali Żyd. Funduszu Narodowego w Krakowie p. L. Dillera zawiązał się także komitet dla urządzenia zabawy na rzecz Keren Kajemet. Do komitetu weszli pp.: Harca Tonia Schenker, Goldbergerowie, Weindlinzanka, Wietschnierówna, Meingerówna, Koscherówna, Hechtówna, dr. Ellenberg, M. Diamant, Singer, Burterteig i inni. Zabawa odbyła się w ub. sobotę, w bezinteresownie na ten cel użyczonej sali restauracji „Kolbera“ pięknie przez panie komitetowe udekorowanej. Zabawa udała się pod każdym względem tak zabawowym, jak i dochodowym. Podczas zabawy przygrywała orkiestra „Onzajazz“ z Tarnowa pod wytrawnym kierownictwem p. Zygma. Skrabla. Konkurs piękności przypadł tym razem w udziale p. Mili Weindlinzance (pięćszata nagroda w postaci dyplomu na 5 drzewek w „Lesie Herzla“), drugą nagrodę otrzymała p. Darsza Katzówna, trzecią p. Regina Ungerówna z Tarnowa.

Za przyczynienie się do uświetnienia zabawy

## PIOTR BENOIT

(32)

### Fatalna noc w Mukienie

Autoryzowany przekład Heleny Hechtówny.

Urzałem około trzydziestoletniego mężczyznę w mundurze porucznika armii rosyjskiej, lecz o nieznanym mi oznakach i wylogach. Jerzy był na tyle przyzwoity, że nie odkładał wyjaśnień, jakich wymagało moje nieco przezorne zachowanie się. Jako były austriacki podoficer, a następnie jeńiec wojenny pracował dwa lata we fabryce. Wyjechał jeden z pierwszych, gdy tylko rozpoczęła się anarchia. Powiedział mi przed chwilą, że nie miałem możliwości, ani chęci przeciwstawić się tego rodzaju ucieczkom. Obecnie wrócił w mundurze, który, jak twierdził, nie był żadnym przebraniem. Odprawilem Tatarów i doprosiwszy go, by usiadł, zacząłem słuchać. To, co miał mi do powiedzenia, jak zaraz zobaczysz, było dosyć ciekawe.

Jerzy, urodzony w okolicach Pragi, był Czechem i jako taki nie żywił zbytej sympatii dla Austriaków, którzy zabrali go do swej armii, ani też dla Niemców, którzy zmusili Austrię do wojny, ani dla Rosjan, od których nie zaznał wiele dobrego w czasie swej niewoli. Jego dobrą gwiazdą przywiodła go do naszej fabryki i zachował bardzo miłe wspomnienie o latach, które w niej przeżył. Rozmawiał z humorem i szczerze, co mię szybko ujęło, zwłaszcza że byłem uszczęśliwiony tą niespodziewaną granką. Nie pozwoliłem mu zapuszczać się w wyjaśnienia, zanim go nie ngoszczę. Uplynieło już sześć miesięcy od ostatniej mojej bytności w kryłowie z lekarzem

Zydowskiego Funduszu Narodowego należy się szczerze uznanie całemu komitetowi.

## REDAKTOR SKAZANY NA MIESIĄC WIEZIENIA ZA OBRAZĘ SĄDZIEGO

W swoim czasie sala sądu w Radzyminie była widownią utarczki pośród publiczności, przyczem nie obeszło się również bez kilku strzałów rewolwerowych. Ołóż wiedzy zamieściło pismo warszawskie „Kurjer Poranny“ sprawozdanie o wypadku, przyczem sprawozdawca zaznaczył, że sędzia w Radzyminie p. Bronisław Hofman wyskoczył w czasie zamieszki z sekretarką przez okno sali sądowej. „Kurjer Poranny“ zamieścił potem sprostowanie sędziego B. Hofmana. Mimo to jednak podągnięto do odpowiedzialności wydawcę i redaktora tego pisma, p. Feliksa Fryzego za obrazę sędziego. Onegdaj odbyła się w warszawskim sądzie okręgowym rozprawa przeciw red. Fryzemu. Sędzia Hofman zeznał, że nie uciekał przez okno, a przeszedł tylko do swego gabinetu. Sąd skazał red. Fryzego na miesiąc więzienia, niezależnie od tego, że pismo w swoim czasie zamieściło odpowiednie sprostowanie sędziego Hofmana.

## ZDERZENIE SAMOCHODU Z FURMANKĄ

Na szosie pod Skawiną miał wczoraj miejsce karambol samochodu z furmanką, który na szczęście nie pociągnął za sobą żadnych ofiar w ludziach. Samochód ciężarowy Nr. Kr 6178 najechał w całym pedzie na zdążającą z przeciwej strony furmankę powożoną przez Szymona Rozina z Harbutowic. Na skutek zderzenia został złamany dyszel przy wozie. Szofer samochodu Józef Jasienko w obawie przed groźniejszymi konsekwencjami zbiegł. Samochód zakwestionowano.

## DWA SZKIELETY LUDZKIE W FUNDAMENTACH DOMU

Przy kopaniu fundamentów w Tarnowie przy ul. Krakowskiej 25 znaleźli robotnicy dwa szkielety ludzkie. Szkielety leżały w ziemi około 20 lat.

## POŻAR OD ISKRY PAROWOZU

Od iskry parowozu pociągu osobowego, zdążającego z Sarn do Luninca, powstał pożar w lesie majątku Platara, skutkiem czego spaliło się około 15 ha młodego lasu. Straty narazie nie ustalono.

## POŻAR W LODYI

Łódź. (PAT). Onegdaj w nocy wybuchł wielki pożar w magazynach fabryki Kestenberga. Straż ogniowa zdołała ogień ugasić. Spłonął jedynie magazyn wely.

## SKUTEK FATALNEGO „ZARTU“

W miejscowości Wołomin w b. Kongresówce zdarzył się onegdaj tragiczny wypadek o groteskowym — mimo wszystko — podłożu, które stało się punktem wyjścia i przyczyną utraty życia. 29-letnia urzędniczka Janina Fuchs udała się z krewnymi na przechadzkę. Po pewnej chwili oddaliła się trochę od towarzystwa, a wkrótce dały się słyszeć rozpaczliwe jej słowa: „Ratujcie! Na-

Poszedłem tam umyślnie dla niego, wziąłem pierwszą lepszą butelkę i rozmawialiśmy.

Opowiadał mi najnowsze wiadomości wojenne. Nie wiedziałem już nic, co się dzieje na zachodnim froncie, ani o postępach rewolucji w Rosji. Jerzy zaspoкоїł moją zrozumiałą ciekawość w miarę możliwości. Swoją małą wykład zakończył wiadomością o świętym powstaniu czechosłowackich legionów na Ukrainie, które pod opieką Anglii i Francji miały wspierać wysiłki Ententy i walczyć przeciwko bolszewikom, którzy od Brześćcia Litewskiego byli sprzymierzeńcami Niemiec. Ta ostatnia wiadomość nie była dla mnie zupełną niespodzianką. Wiedziałem, że sprzymierzeni oddawna już nosili się z tą myślą. — Wystarczyło, bym sobie przypomniał cyrkularze, w których rząd francuski wówczas jeszcze, gdy fabryka była w ruchu, polecał mi odnosić się ze szczerą gólnymi względami do jeńców pochodzenia czeskiego, o ile byłiby pod moimi rozkazami. Wówczas polecenia powyższe — tem łatwiej mi było wykonać, iż jeńcy ci zachowywali się bez zarzutu. Następnie zostały zerwane mosty pomiędzy Nowo-Petrowskiem a światem cywilizowanym. Nie miałem więc żadnej sposobności dowiedzieć się, że ten znany plan się urzeczywistnił.

W chwili obecnej nowa armja zajęta była organizacją frontu uralskiego, którego miała broń przed wojskami ezerwonemi. Generali czeski Syrowy, naczelny dowódca, miał główną kwatery w Czeliabinsku. Nowo-Petrowsk miał tworzyć dla czechosłowackiego pułku podstawę działań, w celu uzyskania połączenia z Orskiem i Orenburgiem, pozostającym w zalek hirtach Rosjan pod wodzą atamana Du-

padnięto mnie! Krewni pospieszyli z ratunkiem, a ojciec urzędniczki dobił rewolweru i wystrzelił w mrok. Skutek strzału był fatalny. Janina Fuchsówna padła śmiertelnie raniona; odwieziono ją do domu, gdzie wkrótce zmarła wskutek rany. Okazało się, że Janiny Fuchsówny nikt nie napadał. Chciała zażartować i nastraszyć krewnych. Ojciec jej jednak, zaniepokojony okrzykiem, przypuszczając faktyczny napad, strzelił, sam kładąc córkę trupem.

## OKROPNE SAMOBÓJSTWO KUPCA ŻYDOWSKIEGO

W warszawskich sferach kupieckich wywołała wielkie wrażenie wiadomość, że znany fabrykant, tekstylny i kupiec, Chaim Leser w Warszawie, popełnił samobójstwo. Bp. Leser zajmował większe mieszkanie przy ul. Granicznej 3. Przed trzema dniami poczuli współlokatorzy domu silny zapach gazu świetlnego. Lokatorzy myśleli strachu, że miała tam miejsce tylko nieszczęśliwość kurka gazowego tembardziej, że żona i dzieci Lesera znajdowali się obecnie w Rzymie. Istotnie uwiadomili lokatorzy gazownie o rzekomym uszkodzeniu instalacji gazowej w mieszkaniu Lesera. Nie trzeba dodawać, że — jak zwykle — tak i tym razem, funkcjonariusze nie spieszyli się z podjęciem ewentualnej poprawki instalacji gazowej. Kiedy onedaj już na korytarz domu przedostała się olbrzymia ilość gazu, sąsiedzi zawezwali policję, która oderwała drzwi do mieszkania Lesera. Oczym obecnych przedstawił się okropny widok. Leser leżał martwy na ziemi, a wokół szyi owinięty był wąż gazowy, którego koniec znajdował się w ustach denata. Lekarz stwierdził śmierć, która nastąpiła przed trzema już dniami. Bp. Leser liczył zaledwie lat 32, zawsze cieszył się opinią zdolnego i uczciwego wytwórcy i kupca. Ale i on padł ofiarą obecnego przesilenia. W związku z tem postanowił skończyć z życiem.

## ZNOWU SAMOBÓJSTWO Z BRAKU PRACY

Onegdaj nad ranem zauważono w jednej z poczekalni na warszawskim Dworcu Gdańskim dziewczynę, która wyla się w bólu. Okazało się, że usiłowała ona popełnić samobójstwo przez wypicie esencji octowej. Na życie swoje targnęła się wskutek braku pracy. Okazało się, że denatką była 24-letnia Rebeka Fischman, zamieszkała w Warszawie przy ul. Zamenhofs 24.

## SAMOBÓJSTWO DEFAUDANTA

Łódź. (PAT). Uurzędnik magistratu m. Łodzi Wyrąbkiewicz, który, jak donosiliśmy, zdefraudował 7.000 zł, które następnie przegrał w totalizator, został znaleziony w stanie groźnym na polach podmiejskich. Wyrąbkiewicz popełnił samobójstwo, dając do siebie 3 strzały z rewolweru.

## NAPAD RABUNKOWY W RYTRZE

Do mieszkania Szymona Esterowicza w Rytrze wpadło onegdajszej nocy trzech zamaskowanych sprawców, którzy po sterylizowaniu mieszkańców zażądali wydania pieniędzy. Bandyci zrabowali 800 zł w gotówce, książeczkę kasy oszczędności na kwotę 12.000 zł, 8 weksli wartości 100 zł, oraz drobne przedmioty wartości 3.000 zł. Policja jest na tropie sprawców.

towa. Mianowany dowódca tego pułku, pułkownik Gregor, miał przybyć pojutrze.

— Pułkownik Gregor, — powiedział Jerzy, — wiedząc, że znam ten kraj, — mianował mię adiutantem i wysłał na zwjady. Jest to bardzo uprzejmy człowiek, z którym pan się doskonale porozumie. Przyjechałem do Nowo-Petrowska dziś rano. Jak pan widzi, nie zwlekałem ze złożeniem panu wizyty.

Zupełnie nowe wyłogi czyniły go optymistą.

— Przeszliśmy dosyć na Ukrainie i na Syberji, — ciągnął dalej, — lecz teraz wszystko dobrze pójdzie. Z przyjemnością stwierdzam, że fabryka niezbyt ucierpiała. Od dziś za miesiąc zapali już swe piece. Wszak nie byliśmy zlymi robotnikami, gdy służyliśmy tu jako jeńcy. Proszę zważyć, czego może się pan po nas spodziewać, gdy weźmiemy się teraz do pracy dla naszej wolności i idealów.

Nie wypadło mi wątpić w jego słowa, a póżatem byłem zachwycony tym niespodziewanym obrotem spraw. Niemniej uważałem, że nie należy odraża wpaść w nierzotropny może zapal i trzeba poczynić pewne zastrzeżenia.

— Doprawdy spodziewałem się raczej przybycia bolszewików, aniżeli waszego, — rzekłem. — Jest to dla mnie najmilsza niespodzianka. Co się tyczy fabryki, pragnąłbym bardzo oddać ją do naszej dyspozycji. Zrozumiem pan jednak, że chciałbym poznać bardziej szczegółowo intencje mojego rządu. Nie należy też zapominać, że jeśli tu pozostałem, to dla ochrony interesów towarzystwa, którego jestem przedstawicielem.

(C. d. a.)



# KRONIKA

Sierpień

14

Piątek

1 Elul 5691

Wschód  
słońca  
4 m. 16

Zachód  
słońca  
19 m. 05

## Redukcje w Kasach Chorych nie przybiorą większych rozmiarów

Jak się dowiadujemy, zamierzone redukcje w Kasach Chorych, które nastąpią w związku z reorganizacją Kas, oraz ogólną polityką oszczędnościową, nie przybiorą większych rozmiarów.

Po ostatecznym utworzeniu Kas okręgowych, pracownicy zredukowani w jednej z Kas, które znajdują się w stanie likwidacji, mogą liczyć na zatrudnienie w nowoutworzonych Kasach.

Redukcja dotknie bardzo niewielką ilość dotychczasowych pracowników Kas Chorych, przyczyną z edukowany zostanie przeważnie element niewykwalifikowany.

Ograniczenie redakcji do minimalnych rozmiarów możliwe jest dzięki obniżce płac ogółowi pracowników Kas Chorych. (PAP).

## Nauczyciel-defraudant chciał uczyć esperanta... policjantów

W ręce policji wpadł Józef Garbala, nauczyciel z Gilowa, poszukiwany za defraudację 1.000 zł, popełnioną na szkodę gminy. Garbala przybył onegdaj do Krakowa i szukając zarobku próbował organizować kursy esperanckie. Między innymi postanowił również zorganizować kurs esperanta dla policjantów. Gdy przybył jednak z tym projektem do Komendy Policji, został rozpoznany i odstawiony do Sierpca, gdzie będzie odpowiadał za defraudację.

## Włamanie do Spółdzielni Wojskowej w Krakowie

Onegdajszej nocy włamali się nieznani sprawcy do sklepu Spółdzielni Wojskowej na kopcu Kościuszki. Włamywacze dostali się do sklepu przez wygięcie krat w oknie od ulicy Królowej Jadwigi. Po oderwaniu zamków od szuflad skradli 500 zł w gotówce na szkodę Spółdzielni, oraz portfel skórzany z 200 zł, będący własnością ekspedjenta Leopolda Filipowskiego. Ponadto zabrali złodzieje większą ilość różnych gatunków tytoniu i kilka flaszek wina. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi organa policji i żandarmerji wojskowej.

— **DZIŚ NOCDY DYŻUR APTEK.** ul. Godzka 22 plac Matejki 3, ul. Sienkiewicza 2, Rakowicka 12, Dietla 36 i Kalwaryjska 27.

— **Z SEKCJI GOSPODARCZEJ RADY MIEJSKIEJ.** Pod przewodnictwem p. Prezydenta miasta Beliny-Prażmowskiego, przy współudziale wiceprez. dra Duchy i Ostrowskiego odbyło się posiedzenie Sekcji gospodarczej Rady miasta. Na posiedzeniu tem wybrano przewodniczącym teje Sekcji radcę inż. Drobniańskiego, a zastępcą radcę dra Radzyńskiego. Z porządku dziennego Sekcja uchwaliła przedłożyć wnioski Radzie miejskiej co do bezpłatnego odstąpienia gruntu gm. pod budowę gimnazjum żeńskiego, aby w ten sposób przyczynić się do budowy tego gmachu. W szczególności odstąpiony ma być Skarbowi Państwa na własność i bezpłatnie potrzebny grunt, położony przy przedłużonej ul. Krupniczej obok M. Domu Wycieczkowego. Odstąpienie gruntu nastąpi pod warunkiem rozpoczęcia budowy gimnazjum najdalej do dnia 31 grudnia 1932 r. Dalej uchwalono sprzedaż gruntów gminnych w dz. VIII i XV na cele budowlano-mieszkalniowe oraz zamianę gruntów gminnych za grunta prywatne w dz. III i XII. Zastwierdzono plan parcelacji gruntów gminnych na narożniku ul. Dietlowskiej koło PKO., oraz plan zabudowania parcel przy ul. Kalwaryjskiej i Korpniczej.

— **Z ORG. SJOŃSKIEJ.** Tow. Abraham Hofstätter, sekretarz generalny Organizacji Sjońskiej powrócił z urlopu.

— **DYREKCJA POCZT I TELEGRAFÓW** donosi że nakładem Ministerstwa Poczty i Telegrafów zostały wydane dwa odrębne tomy Urzędowego Zbioru Przepisów Służbowych a to: Ordynacja Pocztowa (cena 4 zł) i Ordynacja Telegraficzna (cena 1.50 zł). Podręczniki te jako normujące stosunek Zarządu Pocztowego do Publiczności i naod-

wrót, mają bardzo wielkie znaczenie dla tych warstw społeczeństwa, które stykają się częściej z Instytucją poczt.-telegr. Nabywać je można bezpośrednio w kasach urzędów pocztowych: Kraków 1, Będzin, Częstochowa 1, Nowy Sącz 1, Kielce 1 i Sosnowiec 1, zamówienia zaś na zakupno przyjmują wszystkie rzędy (agencje) pocztowe.

— **KASA CHORYCH W KRAKOWIE** podaje do wiadomości, że Oddział Egzekucyjny rozpoczął już wykazywać do egzekucji sądowej składki za ubezpieczenie na wypadek choroby, wymierzone po koniec czerwca 1931 r. Niniejsze upomnienie ma na celu zaoszczędzić zalegającym z zapłatą składek pracodawcom zbytecznych kosztów egzekucji i dlatego Kasa Chorych wzywa do bezzwłocznego ich wyrównania.

— **KEMPNERÓWNA UWOLNIONA.** Wczorajszy „Naprzód“ zamieścił artykuł pt. „Kempnerówna uwolniona“. Cały artykuł z wyjątkiem nagłówka uległ konfiskacji.

— **NOŻEM W RĘKĘ I FLASZKĄ W GŁOWĘ.** Wczoraj wieczorem napadli na ul. Kalwaryjskiej nieznani sprawcy na Wojciecha Broszka robotnika (lat 22) i zadali mu kilka ciosów nożem w rękę i flaszką w głowę. Rannego przewieziono pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **WYPADEK PRZY PRACY.** Wczoraj zgłosił się na pogotowie Andrzej Piętoń zam. w Krzyszkowicach robotnik, który w czasie pracy w tartaku został przychwycony przez tryby pily obrotowej. Piętoń doznał poważnych kontuzji i został przewieziony do szpitala.

— **NIEUCZCIWY ZNAJAZCA.** Rzepecka Marja zam. Konarskiego 18 zgubiła na tandecie w Krakowie dwie karty zastawnicze na zastawioną biżuterję tj. złoty damski zegarek i pierścionek złoty w lombardzie przy ul. Szpitalnej, wartości około 100 zł. Znalazca kart zastawniczych podjął już zastawioną biżuterję.

— **W SZATNI TENNISOWEJ.** Maszewskiemu Zygmuntovi urzędnikowi Kasy Oszczędności zam. w Krakowie, Helców 21 skradziono ze szatni kortów tenisowych Sokoła przy ul. Wolskiej aparat fotograficzny marki Rolleiflor wartości 600 zł.

—o—

— **JUŻ OTWARTA ZOSTAŁA** nowa wypożyczalnia książek „ALFA“, Jagiellońska 8, Kraków, poleca ostatnie nowości polskie, niemieckie, Bogato zaopatrzone dział dla młodzieży szkolnej. Uczniowie, urzędnicy bez kaucji. 374x

—o—

— **KURSY HANDLOWE FEINBERGA.** Starowiślna 28, przyjmują wpisy codziennie. 349x

—o—

— **CHIEŁ GERTLER** z Jędrzejowa, lat 21, z zawodu chołewkarz, przebywał do końca kwietnia b. r. w kolonii chalcucowej w Bielsku, skąd się wydatił bez podania adresu. Rodzice zaginionego zwracają się tą drogą z prośbą do każdego, kto by znalazł ich syna, o łaskawe zawiadomienie na adres: Uszer Gertler, Jędrzejów. 209g

—o—

### KOMUNIKATY

— **Z OKAZJI PRZYBYCIA TOW. Z. SCHERFA Z PALESTYNY** urządza tow. kult.-ośw. „Frajhajt“ Podbrzezie 4 jutro w sobotę o godz. 3 pop. referat n. t. „Palestyna po Kongresie“.

— **P. LEA KLEIN W KRAKOWIE** zechce w sprawie wyjazdu do Palestyny, zgłosić się w biurze Egzekutywy Organizacji Sjońskiej, Kraków, Stradom 15.

— **WIELKA ZABAWA W RABCE!** Jutro w sobotę urządza Org. WIZO wielką zabawę taneczną w Rabce w sali „Gwiazdy“. Liczne atrakcje i niespodzianki!

— **II. WYCIEZKA NA WYSTAWĘ KOLONJALNA W PARYŻU** urządza przez Żyd. Akad. Miłośników Krajozn. w Krakowie wyrusza definitywnie dnia 5 września br. Po dłuższym pobycie w Paryżu, wycieczka uda się do Marsylii i Nicei na tygodniowy odpoczynek. Powrót nastąpi przez Mediolan, Genewę, Wenecję i Wiedeń. Zgłoszenia wyłącznie do dnia 20 bm. w lokalu Koła Lubicz 3 godz. 19—20, tel. 116—97. Koszta około zł. 900.

## Córka Wilhelma II. otwiera cukiernię

W Salzkammergut, w Austrii, znajdują się w Gmunden posiadłości księcia Brunświku, zięcia byłego cesarza Wilhelma II. Córka cesarza zamierza odrestaurować wielką salę zamku w Gmunden i zamienić ją na cukiernię. Goście zwiedzający zamek, będą więc mogli napić się herbaty, zjeść ciastka i potaćzyć sobie przy dźwiękach jazzu. Dochody z tego przedsięwzięcia przeznaczone są dla funkcjonariuszy zamku Matka księcia długo sprzeciwiała się temu planowi, ale energicznej jej synowej, jedynej córce Wilhelma II udało się złamać ten opór i zrealizować plan utworzenia na zamku w Gmunden cukierni.

## OSTRZEŻENIE

Wobec ukazania się na tutejszym rynku licznych falsyfikatów rozpowszechnionej na całym świecie miodowej mucholapki „AEROXON“ ze sztyfcikiem i zielonym wieczkiem, ostrzegam niniejszym. P. T. Towarzystwa spożywcze, WP, grośistów i kupców, jak również konsumentów przed nabywaniem tychże wyrobów, stanowiących naśladownictwa rodzaju najpośledniejszego i zupełnie bezwartościowe poszczególnych firm konkurencyjnych, przeciwko którym wdrożono postępowanie karne.

Wystrzegajcie się więc naśladownictwa i żądajcie stanowczo mucholapki „AEROXON“ ze sztyfcikiem i zielonym wieczkiem. 230m

**R. STEYSPAL**

„AEROXON“ Fabryka Mucholapek BIAŁA, Wojew. Krakowskie

### Z TEATRU LITERATURY I SZTUKI

— **OSTATNIE WYSTĘPY LWOWSKIEJ OPERY I OPERETKI W TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO.** Gościna lwowskiej opery i operetki dobiega końca, bowiem w poiedzialek dnia 17 bm. odbędzie się nieodwołalnie pożegnalne przedstawienie. Ostatnie widowiska dadzą przegląd najlepszych i najbardziej wartościowych utworów muzycznych. Dziś w piątek odegrana będzie opera fantastyczna J. Offenbacha „Opowieści Hoffmana“. W sobotę jako w dniu świątecznym, dane będą dwa przedstawienia: popołudniu o godz. 3:30 po cenach znizowanych najnowsza operetka Kalmana „Fiołek z Montmartre“. Wieczorem o godz. 8-mej, wywołująca salwy śmiechu i oklasków „Wiktoria i jej huzar“. W niedzielę popołudniu po cenach znizowanych „Domek trzech dziewcząt“ Fr. Schuberta.

— **OPERA NA WAWELU.** W sobotę dnia 15 i w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 8-mej wiecz. odbędą się dwa ostatnie przedstawienia operowe na dziedzińcu wawelskim. Odegrana będzie opera narodowa T. Joteyki „Zygmunt August“ w reżyserji dyr. Zaleskiego. Ceny miejsc ustalono wyjątkowo niskie. Bilety są już do nabycia przy kasie teatru Słowackiego oraz w dniu przedstawienia od godz. 5-tej na Wawelu.

— **JUBILEUSZ ŻYDOWSKIEGO AKTORA.** Jeden z aktorów-pionierów żydowskiego teatru, Adolf Berman obchodzi jubileusz 40-lecia pracy scenicznej. Jubileusz święcono uroczystym przedstawieniem w Teatrze Kamińskiej w Warszawie.

### REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH.

#### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek o 8-mej wiecz.: „Opowieści Hoffmana“. Sobota o 3:30 pop.: „Fiołek z Montmartre“ (ceny znizowane); 8-ma wiecz. „Wiktoria i jej huzar“.

#### TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Na skraju Sahary“. SZTUKA: „Siećem twarzy“. ŚWIATOWID: „Spiewający błazen“ (Al Johnson). UCIECHA: „Wyspa zatopionych serc“ (Jeanetta Mac Donald). WANDA: „Serce na kotwicy“.

#### REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Romans królowej piękności“ (Elga Bring). CORSO: „Gra namiętności“ (Ewelina Holt). WARSZAWA: „Studentka chemji Helena W.“

### Chaplinowi uciekła przyjaciółka...

W miejscowości kąpielowej Juan les Pins, gdzie do niedawna przebywał Charlie Chaplin, mówią o następującej aferze:

Chaplin przybył przed dwoma miesiącami do tej miejscowości w towarzystwie 20-letniej swej przyjaciółki p. Mizzi Müller, która jest Niemką z Czech, ale występuje pod pseudonimem Mary Reeves Otóż młoda ta dziewczyna, którą uważano już za przyszłą żonę Chaplina i to żonę numer 3, nagle zniknęła po gwałtownej sprzeczce z Chaplinem opuściła hotel, w którym oboje mieszkała, zabierając z sobą ręczną walizkę. Opowiadają sobie, że Mary Reeves poznała w kasynie młodego Egipcjanina, który widocznie bardziej jej przypadł do gustu, niż wielki artysta filmowy. Chaplin, który jest bardzo zazdrosny, urządził swej przyjaciółce sceny zazdrości. Mówią też, że Mizzi uciekła z Egipcjaninem do Paryża, a Chaplin przekonawszy się, że niema szczęścia do kobiet, wyjechał do Ameryki.

# GIELDY

## GIELDA KRAKOWSKA

Kraków, 13. 8. 1931. Akeje utrzymane. Dolar niżkowo.

Akeje handlowe: Bank Polski 114—114.25.

Zebrańcie giełdowe przeszło pod znakiem tendencji naogół utrzymanej. Ruch słaby, ograniczony do jednego papieru, a to Banku Polskiego przy nieco większym zainteresowaniu w ramach kursów ustalonych Zieleniewski w placeniu 11, w towarze 12 i Chodorów 110, bez obrotów. Reszta efektów w zaniedbanii.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Płacono 5-proc Pożyczkę Konwersyjną 43.75 bez zmiany i Gazy wschodnie 8.50 słabiej.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowań.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych tendencja dla dolara efektywnego niżkowa. Zapotrzebowanie w stosunku do zainicjowania minimalne. Usposobienie słabe. W Krakowie dolar gotówkowy 9—9.03, czeki bankowe 8.91—8.93.

## GIELDA WARSZAWSKA

Warszawa, 13. 8. PAT. Akeje: Bank Polski 114, Lito 14 Pożyczki: 4-proc. inwestycyjna seryjna 86, 6-proc. doiarowa 69.50, 7-proc. stabilizacyjna 69.50, 10-proc. kolejowa 104, Listy zast. BGK. 7-to-w 83.25, Stowe 94.

Waluty: Dolar 9, 9.02, 8.98. Dewizy: Gdańsk 173.27, 173.70, 172.84, Londyn 43.37, 43.48, 43.26, N. Jork 8.924, 8.944, 8.904, telegr. 8.928, 8.930, 8.908, Paryż 34.99, 35.08, 34.90, Praga 26.44, 26.50, 26.38 Szwajcaria 174.23, 174.66, 173.80, Włochy 46.71, 46.83, 46.59.

## GIELDA POZNANSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 13. 8. 1931. Zyto nowe 75—100 ton 21, — 15 ton 21 i jedna czw. pszenica nowa cena orientacyjna 19 i pół do 20 i pół, mąka żytnia 33—33 i trzy czw., groch Wiktorja 24—28. Usposobienie spokojne, reszta bez zmiany.

## GIELDA WIENSKA

Wiedeń, 13. 8. PAT. Waluty i dewizy: Bukareszt 4.21 i trzy ósme do 4.23 i trzy ósme, Londyn 34.51 i jedna ósma do 34.61 i jedna ósma, Nowy Jork 709.95—712.45, Paryż 27.87—27.97, Praga 21.03—21.11, Warszawa 79.45—79.73, Zurych 138.60—139.10, Amerykańskie 712—716, Niemieckie 168.10—168.70, Francuskie 27.80—27.96, Szwajcarskie 138.25—139.05.

## GIELDA ZURYCHSKA

Zurych, 13. 8. PAT. Paryż 20.29, Londyn 24.90 i trzy czw., Nowy Jork 512.62, Belgja 71.37 i pół, Włochy 26.81 i pół, Wiedeń 72.05, Praga 15.18, Warszawa 57.40, Budapeszt 90.02 i pół, Bukareszt 3.04 i trzy czw.

## Zdobył szczyt Matterhorn ze strony północnej

Świat turystyczny Europy znajduje się obecnie pod nader silnym wrażeniem czynu wprost gigantycznego, dokonanego przez braci Franciszka i Antoniego Schmidów, którzy zdobyli północną ścianę Matterhornu. Matterhorn jest najpiękniejszą i najbardziej demoniczną górą Alp, będącą od dawna Mekką alpinistów. Kiedyś był szczyt ten niedostępny, ale wytrwałości alpinistów udało się go zdobyć. I teraz wstąpienie na szczyt Matterhornu nie jest rzeczą łatwą, ale jest przecież możliwe. Tylko północna ściana Matterhornu zachowała swoją dziewiczą niedostępność. Były wprawdzie próby zdobycia Matterhornu i z tej strony, ale próby te były bezskuteczne. Wirtuozi alpinizmu niejednego dokonali cudu bohaterstwa, ale Matterhorn ze strony tej zachował swoje posępne, ponure odosobnienie, jak w pierwszym dniu stworzenia.

A teraz twierdza demonów przecież ulec musiała tym śmiałkom bohaterom. Gdy się czyła historia tego czynu, jest się w dużym kłopotcie, bo nie wie się, co bardziej podziwiać: czy ich odwagę, czy wytrwałość. W piątek dnia 31 lipca o północy opuścili bracia Schmid swój namiot rozbity u stóp Matterhornu. O drugiej godzinie byli już w schronisku i prosili zawiadowcę schroniska, by zwrócił uwagę turystom po przeciwległej stronie na obecność ludzi na północnej ścianie Matterhornu. Po przekroczeniu lodowca stanęli przed prostopadłą ścianą, wysoką na 1.200 m. Wieczór zapadał, a nigdzie nie znaleźli wgłębienia, w którym mogliby przeczekać; dopiero o godz. 8:30 wieczorem odkryli mały „nos skały” tj. wystającą skałę. Dotarli tam, przywiązali się sznurami i stojąc, przebyli noc, najmniejszego nie czyniąc

# Katastrofalna sytuacja na światowym rynku bawełnianym

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Waszyngton 13. 8. (R) Katastrofalna sytuacja na amerykańskim rynku bawełny, która lysiącym farmerom grozi ruiną, skłoniła Federal Farm Board do zwrócenia się do gubernatorów 14 stanów produkujących bawełnę z prośbą, aby plantatorów skłonili do zniszczenia jednej trzeciej części tegorocznych zbiorów t. zn. okragło 4 milionów balów bawełny. Jako rekompensatę za zniszczenie części zbiorów Federal Farm Board przyrzeka przed upływem roku nie wypuszczać na rynek zapasów bawełny z roku ubiegłego.

sów bawełny z roku ubiegłego.

Warszawa 13. 8. Sin. W poniedziałek rozpoczęła się gwałtowna niżka cen na wszystkich światowych rynkach bawełnianych. Zniżka ta da się odczuć również polskiemu przemysłowi włókienniczemu. Szczególnie przemysł łódzki liczy się z poważnymi stratami toteż przemysłowcy łódzcy postanowili zachować wszelką ostrożność przy transakcjach gotówkowych

# Kongres wszechindyjski przeciwko udziałowi w konferencji Okrągłego Stołu

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 13. 8. (L) Z Bombaju donoszą: Centralny komitet wykonawczy wszechindyjskiego kongresu powziął dziś uchwałę wypowia-

dalającą się przeciw udziałowi w londyńskiej konferencji „okrągłego stołu”.

# Konferencja przywódców wszystkich trzech partji w Anglii

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Londyn 13. 8. (L) Z inicjatywy MacDonalda, Baldwin i Neville Chamberlain przerwali urlopy i przyjechali do Londynu celem wzięcia udziału w konferencji przywódców wszystkich trzech partji Anglii. Konferencja ta ma się zająć omówieniem obecnej sytuacji gospodarczej i ustaleniem programu gospodarczego.

—o—

# Podjęzany van Dyck w Charlottenburgu

Berlin 13. 8. (Sch) W pewnym lokalu w Charlottenburgu skonfiskowała policja kryminalna obraz, skradziony z pewnego kasyna oficerskiego w Belgji podczas okupacji Belgij przez wojska niemieckie w 1914 r. Bawiący przypadek kow w tym lokalu pewien Belgijczyk poznał obraz i doniósł policji. Twierdzi on, iż chodzi o autentycznego van Dycka, przedstawiającego wartość blisko pół miliona marek. Specjalna komisja rzeczoznawców oceni wartość obrazu a równocześnie policja podjęła do-

chodzenia, skąd obraz pochodzi i w jaki sposób dostał się w posiadanie obecnego właściciela.

# Samochód utonął w rzece

(Telegram własny „Nowego Dziennika”)

Duisburg 13. 8. (R) Wydarzyła się tu ubiegłej nocy wielka katastrofa samochodowa, której ofiarą padły 4 osoby. Z powodu naprawy mostu łączącego Duisburg z Ruhrort podniesiona jest jedna część przęsła. Nadjeżdżające z wielką szybkością auto nie zauważyło sygnałów ostrzegawczych, przełamało barjerę i wpadło do rzeki, gdzie utonął wraz z 4 podróżnymi.

—o—

# Policjant zamordował żonę

Donoszą nam z Brzeska: We wsi Maszkieni ce tutaj powiatu zdarzyła się ub. niedzieli krwa wa tragedia na tle małżeńskim. Policjant miejscowego posterunku zamordował swą żonę wystrzałem z karabinu. Przyczyną miała być chęć pozbycia się żony, wobec tego, że zabójca miał kochankę. Został on odstawiony do sądu w Krakowie.

# Krucjata przeciw... pocałunkom

W tych dniach wyjechał z New Yorku na krucjatę przeciw pocałunkom do Anglii i do Francji słynny lekarz amerykański, dr. Karol Vaughan-Craster, autor znanego powiedzenia, które wydrukowane w milionach egzemplarzy, zdobi dzisiaj ściany wszystkich zakładów położniczych w Stanach Zjednoczonych, oraz dziecięce kołyski w wielu domach prywatnych: „Proszę cię, nie całuj mnie! Przedewszystkiem pragnę być zdrowi!”

Dr. Craster bynajmniej nie przeczy, że pocałunek może być rzeczą przyjemną. Każdy występek ma swe pożyteczne cechy, a pocałunek jest właśnie występkiem przeciwko higienie i zdrowiu. Są jednak wypadki, w których dr. Craster zezwala na pocałunek, a mianowicie po uprzednim obmyciu warg i jamy ustnej odpowiednim środkiem dezynfekującym. Cóż kiedy w takich wypadkach połowa przyjemności, jaką darzy pocałunek, odpada, — pocałunek bowiem jest funkcją odruchową i w żaden sposób nie pozwała czekać na uprzednie dezynfekowanie ust.

Dr. Craster nie uznaje również ołówków do warg. Umalowane usta są, jego zdaniem, tem samem, co kleisty papier na muchy, karmin bowiem zatrzymuje na sobie mikroby chorobotwórcze w ten sam sposób, w jaki lepki papier na muchy przyciąga i przykleja.

Wszystkie te dowodzenia nie mogły jednak powstrzymać żony i córki doktora od ucałowania go w policzki i w usta ukarminowanymi wargami, w chwili gdy siadał na okręt, udając się do Anglii i do Francji na wojenną wyprawę przeciw pocałunkom. Jest rzeczą wiadomą, iż ten człowiek, który podobno tysiące ludzi odzwyczaił całować się, nie może odzwyczaić ani żony, ani córki, które o zgrozo! są członkiniami nowojorskiego klubu — całujących się.

wą. Wschodzące słońce przywitani jak skazańcy, którzy nagle dowiadują się o wolności. Puścili się w dalszą drogę, a o godz. 2 giej popołudniu wkroczyli wreszcie na szczyt włoski, wysoki na 4500 m. Wtem zerwała się burza; otulili się we worki i czekali. Burza była niezwykle gwałtowna. Przeczekawszy burzę, puścili się w drogę powrotną, podczas której znowu zerwała się gwałtowna burza. Przez 31 godzin trwała ta straszliwa wycieczka. Żelaznej potrzeba było wytrwałości, by rzecz doprowadzić do pomyślnego końca.

# 8 sztucznych wysp na Atlantyku

W tych dniach nastąpić ma w New Yorku podpisanie ostatecznej umowy w sprawie budowy 8 aerodromów na Atlantyku. Jedną z tych wysp, skonstruowana na próbę, znajduje się między New Yorkiem a Bermudem. Służy ona narazie jako stacja doświadczalna i już teraz oddaje wielkie usługi linjom żelaznym powietrznej.

Pozostałe stacje mają być oddane do użytku już w ciągu 18 miesięcy. Długość każdej z nich wynosić będzie 350 metrów, szerokość 120. Przymocowane będą one do dna oceanu setkami stalowych lin, u końca których zamiast kotwic uwieszone będą ogromne bloki cementu.

Na tych oceanicznych punktach linii lotniczych znajdować się będą zbiorniki benzyny, hotele, zaopatrzone w pomoc lekarską, stacje radiowe itp. Dużo też czyta się w prasie amerykańskiej o wyszukanej architekturze gmachów i o przepychu ich wnętrzu. Wyspy sztuczne mają być cudem techniki i komfortu i

## Zareczyny arcyks. Ottona z księżniczką włoską?



Wedle niesprawdzonych dotąd pogłosek, ma nastąpić dnia 18 sierpnia uroczystość zareczyn pretendenta do tronu węgierskiego arcyks. Ottona Habsburga z najmłodszą córką włoskiej rodziny królewskiej, księżniczką Marią. Rycina nasza przedstawia arcyks. Ottona i przyszłą jego małżonkę, ubraną w włoski strój ludowy.

## Rząd niemiecki wobec prasy

Zmiana doraźnego rozporządzenia prasowego w Niemczech. — Incydent przed „rozstrzygnięciem ludowym“. — Interwencja Hindenburga i wnioski organizacji dziennikarzy.

Berlin. (Centropress) Rozporządzenia nadzwyczajne, mocą których od dłuższego już czasu rządzi gabinet Brüninga w Niemczech, rozszerzone zostały również na prasę, co zmierzano do tego, aby rząd opanował opinię publiczną i potrafił ją w odpowiednim czasie uspokoić. W sytuacji, w jakiej znajdują się obecnie Niemcy, zwłaszcza po wstrząsach finansowych rządowi chodziło o to, aby opinia publiczna nie była zbyt mocno zaniepokojona, bowiem każdy niepokój powodował jeszcze większe zaostrzenie się kryzysu. Rząd, wychodząc z założenia, że niektóre pisma nie informują czytelników obiektywnie i ze względu na interes państwa, zastrzegł sobie prawo zamieszczania w prasie swych oświadczeń. Według rozporządzenia nadzwyczajnego w pierwotnej formie, oświadczenia takie musiały być zamieszczane na pierwszej stronie bez jakichkolwiek komentarzy. Zarządzenie dalej postanawiało, że wydawnictwo może być wstrzymane, jeżeli pisma postępująco będą wbrew postanowieniom rozporządzenia lub naruszać będą porządek publiczny.

Oczywiście że rozporządzenie takie oznaczało naruszenie prawa wolności słowa drukowanego i w kołach rządowych zarządzenie takie, o ile go nie pochwalano, to przynajmniej uznawano za zło konieczne ze względu na szczucie prasy komunistycznej i hakenkreuzlerowskiej. Po raz pierwszy postanowienia rozporządzenia nadzwyczajnego zastosowane zostały przed znanym plebiscytem pruskim. Rząd pruski wydał obszerną odezwę, w której potępił wnioski Stahlhelmu i program polityczny hitlerowców i komunistów. Oświadczenie to zostało zamieszczone przez wszystkie pisma. Oświadczenie to, a raczej odezwa pisana była w tonie urzędowym nie odpowiadającym stylowi dziennikarskiemu, co obecnie rządowi jest wytykane.

O mało, a odezwa ta mogłaby zaszkodzić rządowi pruskiemu samemu. BOWIEM z powodu

licznych zażaleń prezydent Hindenburg żądał, aby rząd pruski rozważył zmianę rozporządzenia prasowego, co pisma pravicowe objaśniały w ten sposób, że sam prezydent jest przeciwko rządowi pruskiemu. Równocześnie państwo wa organizacja dziennikarzy zwróciła się do rządu z żądaniem, aby rozporządzenie prasowe zostało odwołane, jako że okazało się nieodpowiednie do zwalczania politycznych wybrków poszczególnych odłamów prasy. Rząd jednakowoż nadal zastrzega sobie prawo informowania opinii publicznej za pośrednictwem prasy, wobec czego związek dziennikarzy proponuje pewne zmiany w rozporządzeniu. Jak dowiaduje się „Centropress“, wnioski związku dziennikarzy rzeczywiście wzięte zostały pod uwagę i w myśl ich przeprowadzone zostały zmiany. Obecnie do wydawania oświadczeń, mających być zamieszczonymi w prasie kompetentny jest najwyższy urząd Rzeszy po porozumieniu się z ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy. Oświadczenie nie będzie mogło zawierać więcej niż 500 słów. Jeśli oświadczenie zawierać będzie więcej słów, wówczas pismo ma prawo domagać się odszkodowania według swej taryfy wierszowej, oczywiście za miejsce, zajmowane przez słowa ponad 500. Wniosek o usunięcie paragrafu o możliwości wstrzymania wydawania dziennika z powodu zagrożenia porządkowi publicznemu nie został uwzględniony. Również rząd nie pozwolił zamieszczać komentarzy do oświadczenia urzędowego. Zdaniem rządu, komentarze takie podważyłyby znaczenie takiego oświadczenia.

„Frankfurter Zeitung“ zaznacza, że będzie lepiej, jeśli prasa niemiecka pisać będzie tak, aby rozporządzenie wogóle nie musiało być stosowane. Wolność prasy powinna być albo zupełna, albo żadna. Jeśli chcemy zupełnej swobody prasy, to prasa musi być świadoma swej odpowiedzialności i zachowywać się w ramach dyscypliny.

strów otrzymało pełnomocnictwa na podstawie których mogłoby dostarczać dziennikom koniecznych walut i dewiz na uzyskanie papieru rotacyjnego oraz potrzebnych kredytów gdyż tylko w tym wypadku będzie zapewniło nie dalsze ukazywanie się dzienników.

## Dziwaczne małżeństwa

Do najoryginalniejszych obyczajów tajemniczym urokiem owianych krajów wschodu należą małżeństwa z martwymi przedmiotami. W Indiach np. nie jest rzadki taki wypadek: starzec, czujący bliską śmierć, nie chce pozostawić córki swej w stanie niezamężnym. Wydał ją zatem za jedno z licznych drzew świętych. Zaślubiny odbywają się zuchwie formalnie i uroczyste, jak gdyby drzewo było jakim wybitnym hindusem. Ojciec dziewczęcia jest teraz zupełnie spokojny i oczekuje ze spokojem śmierci. Dziecku w przyszłości nie zleżo stać się nie może, gdyż jest ono żoną świętego drzewa. Istotnie też stan ten jest powszechnie uznawany i uszanowany.

W Indiach Wschodnich, a więcej jeszcze w Chinach, zaślubiny dziewcząt z czerwoną doniczką kwiatów są na porządku dziennym. Skoro bowiem narzeczony umrze przed ślubem, dziewczyna oświadcza, że już nigdy nie wyjdzie za mąż. Odbywa się następnie prawidłowy ślub ze zmarłym narzeczonym, a nieobecny symbolizuje czerwoną doniczką. Młoda kobieta uchodzi teraz za wdowę i wprawdza się do rodziców zmarłego.

Zupełnie niewytłumaczony strach panuje w Indiach przed zawarciem trzeciego małżeństwa, być może dla tego, ponieważ tamże liczba trzy uchodzi za nieszczęsną. Skoro tedy Hindus dwukrotnie owdowiał i pragnie wprowadzić w dom swój nową żonę, zawiera on poprzednio trzecie małżeństwo z kurą, którą natychmiast po obrzędzie ślubnym zabija się i zjada. Tem samym otwarta jest droga do zawarcia czwartego małżeństwa. Niemniej dziwnym jest zwyczaj Hindusów kojarzenia małżeństw między przedmiotami martwymi. Żaden Hindus zakładający ogród, nie będzie jadł owoców z jakiegokolwiek drzewa, zanim nie zaślubi tego drzewa z jakimś innym. Ceremonje te odbywają się bardzo uroczyste. Kto zakłada studnię, pije z niej dopiero wówczas, gdy wodę zaślubił z drzewem bananowym za sezonem w tym celu nad brzegiem studni.

Najoryginalniejszym jest zapewne zwyczaj, polegający na tem, że radza z Brsza, corocznie w sposób niezwykle uroczysty kojarzy zaślubiny między świętym kamykiem saligram a świętym krzewem Tulsi. Obrządek ten jest świętem narodowym, obchodzonem bardzo hucznie. Na specjalnie wystrojonym białym stoniu udaje się „oblubieniec“ do swej „oblubienicy“ Tulsi, która go oczekuje na wielbłądzie. Cała procesja, w której biorą udział setki słoni i wielbłądów udaje się do świątyni, gdzie zupełnie formalnie odbywa się ceremonia zaślubin. Następnie pozostawia się „małżoków“ w niszy świątyni, podczas gdy na dziedzińcu odbywa się ogromny festyn ludowy, podczas którego honory domu spełnia radza.

W Arabii może dziewczę, którego narzeczony znajduje się w niewoli lub z innego powodu pozostaje przez dłuższy czas nieobecny mimo to go zaślubić, jeżeli jakkolwiek przedmiot, będący jego własnością, zastąpi go przy tej ceremonii. Najczęstszym zastępcą w tych wypadkach jest strzelba narzeczonego. Uroczystości odbywają się tam w ten sposób, jak gdyby narzeczony osobiście był obecny, to znaczy, że trwają one trzy dni z rzędu, podczas których narzeczona kilkakrotnie zmienia strój, by w ten sposób zaprezentować całe swe bogactwo w wianie. Pod koniec uroczystości maluje się jej na znak zamażpójścia ręce na czerwono.

## Strajkujący robotnicy pobili fabrykanta

Warszawa 13. 8. Pogotowie ratunkowe zostało wezwane do Izaaka Schimelbarta, właściciela fabryki introligatorskiej, do którego mieszkania wtargnęli strajkujący robotnicy i pobili go.

## Prasa węgierska zagrożona

Budapeszt 13. 8. PAT. Syndykat budapeszteńskich dzienników zwrócił się do rządu i wydziału 33-go z prośbą, aby kierownictwo departamentu prasowego przyjdum rady mini

# OSTRZEŻENIE

Dla uniknięcia pomyłek podajemy do wiadomości naszych Szan. Odbiorców, że naszego znanego i wypróbowanego **pierwszorzędnego fabrykatu**

## blachy pocynkowanej „FENIKS”

nie należy zamieniać z innymi fabrykatami firm konkurencyjnych o podobnie brzmiących markach.

**ZASTĘPSTWO i skład komisowy**  
Agencja żelazo-metalowa  
**JAKOB BILLIG, KRAKÓW, PIJARSKA 7**

**ŚLĄSKI PRZEMYSŁ CYNKOWY**  
**S. A. PODLASIE-KOSTUCHNA**

Rada Opiekuńcza Gimnazjum Koedukacyjnego z prawami szkół państwowych im. **SZYMONOSTWA FUERSTENBERGÓW** Stowarzyszenia Kupców m. Będzina w Będzinie, ogłasza niniejszem

### KONKURS NA POSADĘ KIEROWNIKA

w powyższym gimnazjum. Pożądana jest praktyka kierownicza. Oferty z podaniem szczegółowego życiorysu, lat pracy w zawodzie nauczycielskim (z załączeniem zaświadczeń pracy) prosimy skierować pod adresem pełnomocnika Rady Opiekuńczej.

**SZ. ŻMUDZKIEGO, Będzin,**  
370x ul. Kofiałtaja Nr. 24.

### WOLNE POSADY

**PIERWSZORZĘDNA** instytucja ubezpieczeniowa, oparta na kapitałach zagranicznych, poszukuje zdolnych i energicznych inspektorów rejonowych w miejscowościach: Bochnia, Wieliczka, Wadowice, Nowy Targ, Chrzanów, Oświęcim, Bielsko i Cieszyn. Zgłoszenia pod „Byt” — Prasa, Kraków, Karłowicka 16. 346sa

### LOKALE

**POKÓJ** słoneczny, frontowy, z osobnym wejściem, do wynajęcia zaraz: ul. Długa 33, m. 10, drzwi środkowe, Zgłoszenia między godz. 4—7 popoł. 193bp.

**DLA PANIENKI** (Zyd mieszkająca, ewentualnie z użyciem maszyny) szyć w samotnej wdowie: Taubman, Bocheńska 8, m. 19

**DUŻY** pokój słoneczny do wynajęcia z utrzymaniem lub bez. Wadomość: ul. Dietla 59 m. 19

### SPRZEDAŻ

**JADALNIE**, bardzo ładne modele, wykonane w róży, w makasie i orzechu, do sprzedania w s. o. larni, ul. Kościuszki 27, na dogodnych warunkach. 200g

**WÓZKI** dziecięce najpiękniejsze modele poleca najtaniej gotowymi ratami Fabryczny Skład Kraków, **ZWIERZYNIŃSKA 6.** 258x

**MOTOCYKL** A. J. S. 350 cm., prawie nowy, sprzedam: ul. św. Anny 2, m. 2. 113x

### RÓŻNE

**KANCELARJA** adwokacka w mieście powiatowym w obrębie Izby krakowskiej natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia: Brinks, Lwów, ul. Piękarska 40, II, piętro.

**WINDE** ciężarową, używaną, w dobrym stanie, kupię. — Zgłoszenia: H. Weindling, Kraków, ul. Dietla 42. 218g



### REKLAMA DZWIĘCIA HANDLUI

### Instytut Wychowawczy G. SPIERERA

w Krakowie, ul. Starowiślna 85. przyjmuje na rok szkolny 1931/32 uczniów w wieku od lat 7—15 na wychowanie i utrzymanie w nowo wybudowanym gmachu. — Wychowankowie Instytutu uczęszczają do szkół państwowych względnie prywatnych. — Na żądanie wysyła się prospekty.

### TROCHE HUMORU

ZŁOŚLIWY BRZDAC.



— Czy mógłby mi pan powiedzieć, która godzina?  
— Pięć minut po pół do siódmej, chłopcze.  
— Bardzo dziękuję. Będzie pan zatem miał w sam raz czas ostrzyć jeszcze włosy, bo fryzjer zamyka dopiero o siódmej..

### OGŁOSZENIE

Zarząd Gminy Wyzn. Żyd. w Nowym Targu rozpisuje niniejszem

## KONKURS

na posadę podrabina w Nowym Targu.

Zainteresowani kandydaci, którzy, posiadają wymogi ustawowe i nie przekroczyli 40 roku życia, mogą się zgłosić do dnia 15 września br. 375x Przewodniczący Zarządu: Hamerschlag

### PYJAMY

damskie męskie i dziecięce po niskich cenach sprzedaje Wytwórnia Kraków, ul. Kołetek L. 1, III. p. 61er

**ZDOLNA** retuszerka z 4-letnią praktyką poszukuje posady od 1 września. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika” pod „Dziewiętnastoletnia”. 360x

### POSAD POSZUKUJA

**RUTYNOWANY** fachowiec z branży żelaznej poszukuje posady od zaraz. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „I. S.”. 217g

**PRAKTYKANT** biurowy poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. „Now. Dziennika” pod „Pracowity”. 205g

**INTELIGENTNA** panna poszukuje posady do dzieci od 3—6 lat. Znajomość robót ręcznych. Zgłoszenia pod „T” do Adm. „N. Dziennika”. 151g

### NAUKA I WYCHOWANIE

**CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?** Musisz skończyć kursy fachowe, korespondenc. im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żorawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej, ekonomii. Po skończeniu egzamin. — Żądać prospektów! 255x

**PANNA** z długoletnią praktyką biurową, pisząca biegle na maszynie poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Buchalterka” do Adm. „N. Dziennika”. 290x

**URZĘDNICZKA** bankowa, obeznana z wszelkimi czynnościami biurowymi, biegła maszynistka, poszukuje posady ewentualnie kasjerki. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika” pod „Kawca”. 194g

**SAMODZIELNA** korespondentka polsko-niemiecka, stenotypistka, szybka maszynistka, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Wrzesień” do Adm. „N. Dziennika”. 194g

RENUMERATA: w Krakowie : prow. miesięczn. Zł. 6'00. kwartai. Zł. 18'00  
w Krakowie z odnośn. do domu „ 6'20 „ 18'60  
Na prowincji z przesyłką pocztową „ 6'60 „ 19'80  
Zagranicą z przesyłką pocztową „ 10'60 „ 30'00

„NOWY DZIENNIK” wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświęcone

OGŁOSZENIA: Podstawa obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście i nadesłaniem ma 3 łamy po 74 młm. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 młm. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczy się za 10 słów. CENY w złotych: I strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dodaje się 25%.